Nr. 69. Czwartek, 27 Marca 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., poczta 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie . . . 24 K	ćwierćrocznie . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie. . . 12 K	miesięcznie. . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Z powodu zgonu Jego Król. Mości Jerzego I., króla Hellenów, będzie z Najwyższego zarządzenia noszona żałoba Dworska począwszy od wtorku, dnia 25 marca b. r., przez szesnaście dni z następującą zmianą: przez pierwszych dziesięć dni, t. j. od 25 marca do 3 kwietnia włącznie ciężka, a przez dalszych sześć dni, t. j. od 4 do 9 kwietnia włącznie b. r. lżejsza żałoba.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 18 marca b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi w c. k. Ministerstwie handlu i generalnemu dyrektorowi dla spraw pocztowych i telegraficznych, dr. Fryderykowi Jauregg Wagnerowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarzy powiatowych: Dr. Adama Lewickiego i dr. Juliusza z Urska Dunikowskiego, wicesekretarzami ministeryalnymi w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

P. Minister skarbu zamianował wicesekretarzy ministeryalnych: Władysława Byrkę, dr. Lubosława Wyszatyckiego, dr. Kazimierza Piaseckiego i dr. Oskara Kühnelta, radcami skarbowymi.

P. Minister skarbu zamianował w etacie personalnym departamentu rachunkowego i fachowo-rachunkowego Ministerstwa skarbu radców skarbowych, Ryszarda Bobrowskiego i Klaudyusza Kupkę, starszymi radcami rachunkowymi.

P. Minister skarbu zamianował adjunkta galicyjskiej prokuratoryi skarbu, dr. Kazimierza Zaczka, koncypistą ministeryalnym w Ministerstwie skarbu, oraz nadał koncypientowi prokuratoryi skarbu, dr. Alfredowi Ohanowiczowi, prowizorycznie posadę koncypisty prokuratoryi skarbu.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego: Karola Granowskiego w Stryju i Zenona Łukawieckiego w Kołomyi do Lwowa, Klaudyusza Stefanellego w Suczawie do Czerniowiec i Adolfa Fidę w Suczawie do Lwowa; zamianował radcami sądu krajowego, radców sądu krajowego i naczelników sądów powiatowych: dr. Józefa Bühna w Żółkwi i Mieczysława Zawadzkiego w Kosowie dla Lwowa, Jana Hrobonigo w Birczy dla Sanoka i Teodora Rożankowskiego w Boryni dla Lwowa; prokuratora Państwa dr. Jana Sochę we Lwowie dla Lwowa; sędziów powiatowych: Zygmunta Smulikowskiego i dr. Romana Kowszewicza we Lwowie dla Lwowa, Jana Tracza i Teofila Kopyściańskiego w Kołomyi dla Kołomyi, Deodata Norsesowicza w Kutach dla Stryja, Włodzimierza Zarzyckiego w Olesku dla Tarnopola, Jana Herasymowicza w Rawie dla Sambora, Władysława Wołoszczuka w Jarosławiu dla Tarnopola; zastępców prokuratora Państwa: Jana Frankego we Lwowie dla Lwowa, Karola Bilińskiego w Samborze dla Stryja, Wawrzyńca Zahradnika w Samborze dla Stanisławowa, dr. Herberta Grützа w Czerniowcach dla Czerniowiec; sędziów powiatowych: Dymitra Ostrowskiego w Szczercu dla Tarnopola, Eligiusza Janickiego w Stryju dla Stryja, dr. Augusta Wicentowicza w Czerniowcach dla Czerniowiec, dr. Edmunda Bernfelda w Czerniowcach dla Suczawy, dr. Karola Barascha w Czerniowcach dla Czerniowiec, Izydora Lutwaka w Czerniowcach dla Suczawy, Michała Grabowskiego w Złoczowie dla Złoczowa, Garabeta Gainę w Suczawie dla Suczawy; radcami sądu krajowego i naczelnikami sądów powiatowych, i sędziów powiatowych i naczelników sądów: Henryka Korzeniowskiego w Radziechowie, Stanisława Eminowicza w Jaworowie, Adama Żmudzińskiego w Rymanowie, Erazma Drozdowskiego w Dolinie, dr. Adama Niesiołowskiego w Janowie i Władysława Jaworowskiego w Szczercu, wszystkich z pozostawieniem w ich miejscach służbowych; sędziów powiatowych: Bronisława Machnowskiego w Skolem dla Dubiecka i Edwarda Galika w Brzozowie dla Cieszanowa, oraz sędziów powiatowych i naczelników sądów: Mikołaja Boguckiego w Zabłotowie, Lucyana Malickiego w Załóżcach, Hermana Wendera w Serecie i Zygmunta Jasilkowskiego w Bojanie, wszystkich czterech z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów powiatowych: Karola Wiśniewskiego w Dobromilu do Kołomyi, Benedykta Pniewskiego w Śniatynie do Kut, Władysława Piskozuba w Zbarażu i Romualda Dumina w Zabłotowie, obu do Kołomyi; nadał sędziemu powiatowemu w okręgu wyższego sądu krajowego Zdzisławowi Słowikowskiemu posadę sędziego powiatowego we Lwowie; zamianował sędziami powiatowymi i naczelnikami sądów: Augusta Kruczkowskiego w Budzanowie dla Złoczowa, sekretarza Rady w Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym Zygmunta Augusta Rejmańskiego dla Stryja, oraz sędziów: Maksymiliana Grzybowskiego w Jaworowie dla Brzozowa, Jana Janusza w Podhajcach dla Szczerca, Zygmunta Miączyńskiego w Sądowej Wiszni dla Brzeżan, Mikołaja Firmaniuka w Buczaczu dla Śniatyna, Andrzeja Litwina w Dobromilu dla Jarosławia, Stanisława Mięsowi-

---

20)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Lekarz, wychodząc, ujrzał jeszcze przez szereg otwartych drzwi, jak w dziecinnym pokoju Rogocki nosi zawiniętego w kołdrę chłopca na rękach, przyśpiewując mu fałszywym głosem jakąś nader sentymentalną piosnkę. Zrobiło mu się bardzo smutno i głupio.

W kawiarni spotkał Turskiego i Butryma; powiedzieli mu, że i pani Zośka była, ale poszła już do domu. Siedział z nimi jeszcze przy stoliku Zaremba, snadź w jakąś od dłuższego czasu już trwającą, ożywioną rozmowę z Turskim zawikłany.

Poleski usiadł w milczeniu. Przyszedł tu nie tyle dla tego, że się z przyjaciółmi spotkać umówił, jak raczej z obawy przed samotnością, która nań w domu czekała — przed samotnością, uśmiechającą się szyderczo ustami starych portretów na ścianach i zatrutą dusznym, smutnym wyziewem szkatułki z listami. Czuł, że w tej chwili nie zniósłby pobytu w tym pokoju i myśli, któreby go tam opadły.

Wsparł brodę na dłoniach, złożonych na marmurowym stoliku, prawie po szyję mu sięgającym, gdy siedział, i słuchał z roztargnieniem rozmowy towarzyszy.

Zaremba uśmiechał się właśnie i potrząsał głową przecząco.

— Nie, panie Romanie, to nie ma celu. Niestety, tej nader dla mnie zaszczytnej oferty przyjąć nie mogę.

Butrym wtrącił się do rozmowy.

— A jednak, dyrektorze, sądzę, że pan Turski ma słuszność. Pan odmawiać nie powinien, nie wolno panu nawet.

— Ah! ah! ah! — zaśmiał się Zaremba. — Dlaczegoż to nie wolno?

— Jest pan dzisiaj jedynym u nas człowiekiem, mogącym rzeczywiście utrzymać teatr na wyżynie sztuki — i jako taki ma pan wobec społeczeństwa obowiązki.

Usta Zaremby drgnęły z lekkim przekąsem.

— Sądzi pan, że ich jeszcze nie spełniłem? — rzekł z chłodną grzecznością i udanem zakłopotaniem.

Turski położył dłonie na rękach Zaremby i Butryma.

— Nie, nie, nie! W ten sposób prowadzona rozmowa do niczego nie doprowadzi. Ja byłem niegdyś literatem, potem przez długie lata businessmanem — i tak już dzisiaj rzeczy biorę. Mnie nie o dyrektora Zarembę tutaj chodzi i nie o jakieś obowiązki, lecz o mnie samego. Wycofałem się tam z interesów, przyjechałem tutaj, chciałbym coś robić. Rozporządzam dość znacznym kapitałem, może nawet bardzo znacznym ,jak na nasze stosunki...

Zawahał się. Uczuł, że powinien swoje projekty poprzeć cyfrą, a jakoś niemiło mu było rzucać tym ludziom jakby na przechwałkę milionami w oczy.

— Będzie tak około dwustu, może co więcej tysięcy... funtów szterlingów — rzekł, kryjąc się dziecinnie za angielską stopę monetarną.

— I pilno to panu stracić? — zaśmiał się z cicha Zaremba.

— Nie o to idzie, dyrektorze. Byłem literatem. Nie piszę już na scenę od dawna i pisać nigdy więcej nie będę, ale chciałbym coś zrobić. Wolę w tym kierunku, niż w innym. Bez pana jednak nie zrobię nic. I dlatego propozycya moja jest jasna: wybuduję teatr i dam odpowiedni kapitał do rozporządzenia pod warunkiem, że pan obejmie kierownictwo.

— I gdzież to pan ma zamiar ten teatr budować?

— Nie tutaj, nie! Tu nie chcę robić... Malinowskiemu konkurencyi. Przychodzą mi na myśl różne miejsca, może Zakopane? Tamby się to dało urządzić tak, jak ja myślę. Teatr przez parę miesięcy tylko w roku otwarty, od niczego niezależny, z sezonem nadzwyczajnie przygotowanym pod względem repertuaru, reżyseryi, aktorskich sił.... Każde przedstawienie mogłoby być poprostu ważnym wypadkiem w dziedzinie sztuki. No, co, dyrektorze? zgadza się pan?

— Nie.

— Ależ dlaczego? dlaczego?

— Nie uważam, aby to było na cokolwiek potrzebne.

— Teatr, czy pańskie kierownictwo?

— I jedno i drugie.

— Jakto? przecież pan sam przez dwanaście lat...

— Właśnie. Ja sam przez dwanaście lat — i tak dalej. Dlatego mogę dziś mieć w tym kierunku pewne doświadczenie. Dużo było mówić o tem wszystkiem. To pewna, że ja już więcej nic nie zrobię.

— Przestał pan wierzyć w siebie? wyczerpał się pan? brak panu sił? — rzucił profesor Butrym jednym tchem z ironiczną tonacyą i widocznym zamiarem podniecenia Zaremby temi słowami, jak uderzeniem ostrogi.

Ale były dyrektor nie dał się wyprowadzić z równowagi. Podniósł zwolna oczy na profesora i uśmiechał się chwilę figlarnie, nim zaczął mówić.

— Nie, panie drogi. Ja nie przestałem wierzyć w siebie — przynajmniej o tyle, o ilem wierzył kiedykolwiek — nie wyczerpałem się i nie czuję braku sił. Myślę tylko, a raczej nawet wiem, że co ja zdziałać mogłem w dawnych warunkach, okolicznościach i w dawnym czasie, już zdziałałem i niema potrzeby oprócz mojego świętej pamięci majątku pogrążać jeszcze nowe kapitały dla przeciągania tej działalności, która już nowych i niespodziewanych rezultatów nie wyda. Więcej nie mam nic do zrobienia ponad to, co już zrobiłem. Co zaś do samego teatru.... nie sądzę, aby to był jedyny sposób stracenia majątku, który panu Turskiemu pilno stracić. To czasem zawodzi; mój dyrektor.... Malinowski nawet zarabia i to podobno dobrze. Ale to okoliczność wyjątkowa: stracić nie mógł, bo nie miał nic do stracenia.... Zresztą mniejsza o to. Jeżeli pan Turski z dawnej przyjaźni do Muz chce koniecznie teatr fundować, to czemuż nie poszuka sobie na kierownika kogoś innego, młodszego, który może świeże ma pomysły....

— Nie mam zamiaru robić eksperymentów, lecz pragnę prawdziwej sztuki. Pan dzisiaj u nas jest jedynym człowiekiem....

— A, nie, nie! Znaleźliby się inni, trzeba ich tylko umieć poszukać.

Turski patrzył na niego długo.

— Pan jednak jest zniechęcony, dyrektorze.

— Ja? Ani mi się śni. Wszakże pracuję u Malinowskiego, sądzę tylko, że to stanowisko obecnie zupełnie dla mnie wystarcza.

— Po co to pan mówi?

— A cóż? Mam przynajmniej tę pociechę, że dawniej do pracy swojej dopłacałem, teraz inni mi za nią płacą. Są zapewne niejakie trudności... Doświadczenie i praktyczne oko mojego... pryncypała nie zawsze pozwala się rozwinąć moim snadź przewrotnym artystycznym fantazyom, ale przyznać muszę poza tem, że dba o mnie bardzo i abym się nie przeciążył pracą, daje mi same drobne, nic nieznaczące sztuki do wyreżyserowania...

— Po co pan siedzi u niego! — zakrzyknął Turski prawie szorstko.

Zaremba, mówiący dotąd lekkim, ironicznym tonem, spoważniał nagle.

— Aby żyć — odparł krótko.

Wstał, aby się pożegnać.

— Zresztą niech mnie pan posłucha, panie Turski. Gdy mi się tak spodobało i gdy mnie okoliczności materyalne do tego zmusiły, wolno mi być bez ujmy dla siebie płatnym i nawet nie cenionym... powiedzmy grzecznie: pomocnikiem człowieka, któremu sam dopomogłem niegdyś do objęcia stanowiska, jakie zajmuje, ale nie mam bynajmniej ochoty dla jakichś dawnych swoich zasług przyjmować od pana lub kogokolwiek ofiary...

— Ależ, dyrektorze! tu niema mowy o ofierze!

— Nie mówmy już o tem — rzekł i skłoniwszy się szybko, wyszedł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cza w Horodence dla Zbaraża, Eugeniusza Kozłowskiego w Lubaczowie dla Rawy, dra Piotra Rondiaka w Kosowie dla Skolego, Witolda Sleżanowskiego w Tłumaczu dla Oleska, Karola Drozdowicza w Glinianach dla Niemirowa; wreszcie sędziami powiatowymi, sędziów; Kazimierza Angielskiego i dra Norberta Hutha, obu we Lwowie, z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępców prokuratora Państwa: Edwarda Grubera w Kołomyi, Izydora Kopcińskiego w Czortkowie i dr. Zygmunta Paklikowskiego w Stanisławowie, do Lwowa; zamianował zastępcę prokuratora Państwa Rudolfa Vogla we Lwowie, prokuratorem Państwa we Lwowie, zastępcę prokuratora Państwa Karola Kowalskiego w Przemyślu, prokuratorem Państwa z pozostawieniem go w jego dotychczasowem miejscu służbowem; zastępcami prokuratora Państwa sędziów: dr. Kazimierza Jaworowskiego w Dolinie dla Sambora, Jana Jankowskiego w Czortkowie dla Kołomyi, Leonarda Macielińskiego z okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie dla Lwowa, Jana Wasyłyka w Samborze dla Sambora i Stanisława Maryana Janickiego w Zabłotowie dla Stanisławowa.

P. Minister rolnictwa zamianował w etacie urzędników techniczno-leśnych dyrekcyi dóbr bukowińskiego gr. oryentalnego funduszu religijnego asystenta leśnictwa, Juliusza Czerkawskiego, zarządcą lasów i dóbr państwowych.

P. Minister robót publicznych nadał werkmistrzom w c. k. zawodowej szkole przemysłu żelaznego w Sułkowicach, Władysławowi Bednarowiczowi i Stanisławowi Mieleckiemu, tytuł nauczycieli zawodowych.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Ignacego Weissa, Michała Maryana Areteńskiego, Władysława Rzepczyńskiego, Władysława Drobniewicza i Antoniego Tokarza.

Rada szkolna krajowa zamianowała inżyniera elektrowni miejskiej w Krakowie, Leonarda Freudensona, nauczycielem w IX. klasie rangi dla przedmiotów matematyczno-mechanicznych w c. k. państwowej szkole przemysłowej w Krakowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała architekta, Tadeusza Pietrzkiewicza, nauczycielem w IX. klasie rangi dla przedmiotów techniczno-budowlanych w c. k. szkole rzemiosł budowlanych w Buczaczu.

Asystent Otto Witzmann w magazynie sprzedaży tytoniu w Rzeszowie zamianowany został oficyałem kontrolującym, a asystent Dyonizy Franciszek Dziunikowski w magazynie sprzedaży tytoniu w Nowym Sączu, oficyałem w etacie magazynów sprzedaży tytoniu.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 22 marca 1913 l. XVII. 2510/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 15 do 22 marca 1913 — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 26 marca.

Zatarg Czarnogóry z Austro-Węgrami.

W czasie Świąt Wielkanocnych — które zresztą u ludów bałkańskich obchodzone będą dopiero dnia 27 kwietnia — ujawniło się znaczne polepszenie w dwu sprawach, chwilowo najwięcej obchodzących Europę.

Sprawa pokoju bałkańskiego postąpiła — jak to w innem zaznaczamy miejscu — znacznie naprzód.

Także co do sprawy Skutari nastąpił również zwrot pocieszający. Król Mikołaj czarnogórski, który oświadczył uroczyście, że raczej umrze, niżby miał zgodzić się na przydzielenie Skutari nie do Czarnogóry, czekać teraz musi chyba cudu, aby najgorętsze pragnienie jego duszy mogło być spełnione. Na razie zamiast cudu zjawili się u niego przedstawiciele dyplomatyczni Austro-Węgier, Włoch i Rossyi, dobitnie żądając, by zaniechał dalszego ostrzeliwania Skutari. Okoliczność, że w owej „demarche" dyplomatycznej wzięła udział także Rossya, uprawnia do jak najlepszych nadziei. Potwierdza ona, że p. Sazonow istotnie szczerze uprawia politykę pokojową i że dążeniem jego jest jak najrychlejsze przywrócenie pokoju na Bałkanach. Że król Mikołaj zajął obecnie mniej oporne niż dotąd stanowisko wobec uprawnionych żądań dyplomacyi europejskiej, to już tylko naturalne: liczył przecież na poparcie ze strony Rossyi, a przekonał się, że to tylko jedna z tych wielu złud, jakie przyniosła z sobą zawierucha bałkańska.

Protest i dementi czarnogórskie.

Z urzędowego źródła czarnogórskiego w Cetynii donoszą pod dniem 23 b. m.: Rząd czarnogórski wysłał do reprezentantów swych u mocarstw notę cyrkularną, w której zakłada protest przeciwko żądaniu Austro-Węgier, aby Czarnogórcy zaniechali operacyi wojennych pod Skutari póty, póki zamieszkała tam ludność cywilna nie opuści miasta i przeciw groźbie, wystosowanej przez Austro-Węgier, że użyją represalij, jeśli Czarnogóra nie zastosuje się do tego żądania. W nocie tej rząd czarnogórski oświadcza dalej, że powyższe żądanie i groźba Austro-Węgier jest naruszeniem neutralności. Rząd czarnogórski atoli kierując się uczuciem ludzkości, a nadto, aby uczynić zadość jednogodnemu żądaniu mocarstw, poczyni u komendanta m. Skutari kroki, aby ludności cywilnej tego miasta ułatwić jego opuszczenie i w tym celu dziś jeszcze wyśle parlamentarza do Skutari.

Ogłoszona dnia 19 b. m. przez dzienniki zagraniczne wiadomość, iż jakiemuś parowcowi w porcie San Giovanni di Medua przeszkodzono w wyładowywaniu towarów, a majtkom grożono śmiercią, jest zupełnie nieprawdziwa. To zaprzeczenie jest zgodne z prawdą, gdyż nie było statku, któremu przeszkadzanoby w jego handlowych czynnościach, lub którego załodze żołnierze czarnogórscy groziliby śmiercią.

O przygodach kapitana i majtków na parowcu „Skodra" rząd czarnogórski dowiedział się dopiero z noty, wręczonej mu przez poselstwo austro-węgierskie.

Rząd czarnogórski, dowiedziawszy się o tem, natychmiast oświadczył w formie urzędowej, że polecił, aby statkom austro-węgierskim czyniono wszelkie ułatwienia i dawano pomoc tak w ich wolnym ruchu, jakoteż w ich czynnościach handlowych. Celem zbadania sprawy „Skodry", rząd czarnogórski wysłał natychmiast specyalnego urzędnika, celem przeprowadzenia śledztwa i oświadczył równocześnie, że winnych surowo ukarze.

Uregulowanie kwestyj bałkańskich.

Biuro Reutera dowiaduje się, iż na konferencyi ambasadorów ustalono już północną i północno-zachodnią granicę Albanii. Skutari i Diakowa należą do tych miejscowości, których przyszłość ma być ustalona przez mocarstwa.

Państwa sprzymierzone bałkańskie otrzymają o tem postanowieniu wiadomość przez wspólną notę mocarstw. W najważniejszym więc punkcie kwestyi albańskiej nastąpiło uspokojenie. Państwa sprzymierzone otrzymają zawiadomienie, że Europa kwestyę tę ujmuje w swoje ręce i nie będzie potrzeba prowadzić dalszych operacyj wojennych, bo wynik ich w żaden sposób nie wpłynie na decyzyę mocarstw. Następnie ambasadorowie przystąpią do ustalenia granicy południowej Albanii.

W sprawie tej rokowania wskutek żądań, podniesionych przez Austro-Węgry i Włochy, będą długie, ale nie nastręczą nieprzezwyciężonych trudności.

Interwencya Włoch i Rossyi.

Z urzędowego czarnogórskiego źródła donoszą pod d. 24 bm.: Rossyjski poseł Giers przedsięwziął z polecenia swego rządu demarche u czarnogórskiego ministra spraw zagranicznych i zażądał z naciskiem, aby ludności cywilnej w Skutari Czarnogórcy pozwolili opuścić miasto i aby wstrzymano ostrzeliwanie miasta, póki cała ludność nie wyjdzie.

Także włoski poseł z polecenia swego rządu przedsięwziął u czarnogórskiego rządu kroki i jak Austro-Węgry, zażądał, aby zaprzestano bombardowania Skutari aż do wydalenia cywilnej ludności z miasta.

Minister spraw zagranicznych miał wczoraj po Radzie ministrów udzielić odpowiedzi.

Relacya włoska o stanie rzeczy w Skutari.

Agencya Stefaniego ogłasza następujące wiadomości ze Skutari z d. 5 marca br.:

Czarnogórcy, którzy od 5 miesięcy bombardowali miasto w pewnych odstępach czasu, powiększyli intenzywność ostrzeliwania od 3 tygodni. Jasną jest rzeczą, że oblegający chcą zniszczyć miasto, nie biorąc względu na kościoły, meczety, szpitale, budynki konsulatów i mieszkania cudzoziemców, jakkolwiek na tych budynkach wywieszone są chorągwie zagraniczne i chorągwie Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca. Ponieważ wskutek tego życie cudzoziemców ustawicznie jest poważnie zagrożone, konsulowie Włoch i Austryi chcieli uzyskać pozwolenie na wydalenie się z miasta ich rodaków oraz tych, którzy przebywali w klasztorach. Pomimo jednak wszelkich przedstawień i protestów ustnych i pisemnych, władze wojskowe stanowczo sprzeciwiły się temu zamiarowi. A także kroki, przedsięwzięte przez konsulów Rossyi i Francyi, nie powiodły.

Konsulowie Austryi i Włoch chcieli też wystosować do swych Rządów otwarte depesze i zawiadomić je o poważnem położeniu swych rodaków. Ale prośbie odnośnej

---

60)

SAMOCHÓD 493 N.

(Auguste Geoffroy: L'Auto 493 N.).

VIII.

Co było w Bruges.

(Ciąg dalszy).

Nareszcie Lucyna posłyszała odgłos przyspieszonych kroków. Zbliżyła się, pełzając niemal.

Oficer snać także posłyszał i wybiegł naprzeciw.

Nie mogło być wątpliwości. To przybywała groźna rywalka, Charlota.

Lucyna dojrzała ich serdeczny uścisk na powitanie. Wyczekała jeszcze chwilę, a gdy zakochani w czułem objęciu szli zwolna ku ławce, dała umówiony sygnał notaryuszowi i Wirginii.

Tym sygnałem było owo hukanie sowy, czy puszczyka, które tak przeraziło Charlotę.

Szło teraz głównie o pospieszne działanie, aby nie dopuścić do dłuższej rozmowy zakochanych, bo wówczas cała komedya mogła pójść na marne. Wystarczało, aby Charlota miała czas opowiedzieć Janowi o szczególniejszych odwiedzinach pana Hudelot, który kłamliwem przedstawieniem sytuacyi zmusił ją niejako moralnie do nagłego wyjazdu.

Zależało teraz na tem, aby utrzymać Charlotę w przekonaniu o wrogiem usposobieniu matki Jana w chwili śmierci. Zależało na tem, aby Jan ciągle wątpił o wiarygodności relacyi doktora Lasallea, a wierzył słowom notaryusza, znajdującym potwierdzenie w tem, co widział na własne oczy: martwą dłoń matki złożoną w ruchu błogosławiącym na głowie Lucyny.

To też zaledwie trzy, lub cztery minuty upłynęły od chwili sygnału, t. j. owego złowrogiego hukania puszczyka, gdy w atmosferze nieco zamglonej, lecz dość przejrzystej, najprzód Charlota, a potem Jan ujrzeli widmo pani de Baudricourt, idące wielką aleją parku, z ruchem i wyrazem wymówki zwracając się ku nim.

Nakręcony automat mistrza z Bruges spełnił doskonale swą rolę. A gdy wreszcie, przeszedłszy oznaczoną drogę, padł znieruchomiały w krzaki, porwała go tam czyhająca Wirginia i uniosła do chatki.

Lucyna, powracająca do zamku, Hudelot, kryjący się w kaplicy i Wirginia, schowana w chatce, słyszeli dobrze krzyk rozpaczliwy upadającego porucznika i odgłos kroków uciekającej w popłochu Charloty.

Żadno z nich jednak nie śpieszyło z pomocą. Bez ruchu czekali, nasłuchując.

Cisza była zupełna w około. Ztąd wnieśli, że porucznik pośpiesznie powrócił do Verdun, na zawsze uleczony ze swego sentymentu dla Charloty. Nikomu z nich na myśl nawet nie przyszło, że strach paniczny, w obec widma, powalił z nóg silnego, młodego oficera i to tak nieszczęśliwie, że upadający odniósł ciężką ranę.

Uspokoili się tedy spólnicy. Pan Hudelot, wymknąwszy się z kaplicy, której drzwi szczelnie zamknął, udał się do wsi pobliskiej, gdzie niby od wczoraj miał bawić, dla stworzenia sobie alibi w razie potrzeby.

Wirginia z pomocą Lucyny przetransportowała manekin przez dziedziniec oficynowy i ukryła go w poprzednim schowku. I obie udały się na spoczynek, zadowolone, że wszystko tak pomyślnie się powiodło, chociaż zmęczone nieco i zziębnięte.

Zasypiając, nie spodziewały się, że już o świcie zbudzone zostaną niespodziewaną wieścią o ciężkiem zranieniu Jana de Baudricourt i że z rzeczywistem, tym razem nieudanem przerażeniem ujrzą go w omdleniu, bez życia.

IX.

Szofer automobilowy.

Doktor Lasalle pośpieszył natychmiast na wezwanie do p. Laloy.

Zawezwanie niemało go zdziwiło. Nie miał pojęcia, coby znaczyć miały owe „ważne wiadomości".

Szósta godzina wieczorem wybiła na wieży ratuszowej. Zastępca prokuratora wyszedł już był z biura, jakto o tej porze zwykł był czynić, do kawiarni. Na korytarzach sądowych, słabo oświetlonych i na schodach nikogo. Pan Lasalle skierował się wprost do biura prokuratora.

— Co zaszło nowego? zapytał gorączkowo, zaraz po przywitaniu.

Pan Paweł Laloy zamknął przedewszystkiem drzwi biura na klucz i uśmiechnięty, zacierał ręce z widocznem zadowoleniem, a widząc malującą się na twarzy doktora niecierpliwość, rzekł w końcu:

— Aby wyciągnąć ostateczne konsekwencye z tego, co zdołałem zbadać w tej tajemniczej historyi, musiałbym przedewszystkiem skonfrontować pana z Janem de Baudricourt.

— Przecież on mnie za drzwi wyrzucił! zawołał doktor. — Jakże zdołam go tu do pana sprowadzić.

— Znalazłem sposób, aby on tu przyszedł w tym właśnie czasie, gdy pan tu jest — odparł ciągle tryumfujący prokurator. — A jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, aby nikt o jego przybyciu nie wiedział i nawet domyśleć się tego nie mógł.

— Oczywiście! Mamy przecież przeciw sobie osoby, wmieszane z bliska w całą sprawę, a które muszą być w okrutnym niepokoju co do następstw, jakie z tej przygody wyniknąć mogą.

— Z tych osób znam już jedną; co do drugiej mam pewne, jeszcze nie dość określone wskazówki.

— A... pan je już zna! z podziwem zawołał doktor.

— Tak! — odparł z dumą prokurator. — Chociaż pan zamknąłeś się w milczeniu, którego zresztą powody rozumiem, — przeniknąłem, że młodą kobietą, która przybyła do parku, była panna Charlota Vigneron, dawna nauczycielka w Clémeries. — Czyżbym się mylił?

— Może i nie. Wszelako nic z mojej strony powiedzieć nie mogę, dopóki nie otrzymam upoważnienia od mego dawnego przyjaciela, Jana de Baudricourt.

— Zaraz to on uczyni... Pomyliłem się jednak, przypuszczając, że porucznik, pełen niepokoju, pragnąc wyjaśnić zbieg okoliczności, którego padł ofiarą, odstąpi od powziętego na razie postanowienia i zawezwie sam pana. Ale i pan pomylił się także, sądząc, że on wniesie doniesienie do sądu. Nie wniósł go, ponieważ w tej sprawie kryje się tajemnica miłosna, której nie chciałby odsłaniać, a nie zawezwał pana do siebie, ponieważ podejrzywa pana, oczywiście niesłusznie, żeś odegrał pewną rolę w tej tajemniczej historyi. Pan de Baudricourt usiłuje jednak ciągle wydobyć się z tych ciemności, jakie go otaczają, śledzi, bada w cichości, pokryjomu, a to jego właśnie manewry dają mi możność sprowadzenia go tutaj i skonfrontowania z panem... Ale otóż słyszę jakieś kroki... To pewnie on! Proszę tu skryć się na chwilę.

To mówiąc, prokurator popchnął doktora do małego pokoiku, w którym wieszał swój paltot i składał niepotrzebne fascykuły.

W tejże chwili zapukano do drzwi i Géo, przybrany w strój automobilowego szofera, wprowadził pana de Baudricourt.

Porucznik zdawał się być oszołomiony. I miał istotnie do tego powody. Wyszedłszy o zmierzchu na przechadzkę do swego parku, nie spodziewał się bynajmniej, że za godzinę niespełna znajdzie się w gmachu sądowym, w przedpokoju prokuratura. Nie miał przecież sam do niego żadnego interesu i ani mógł się domyśleć, czego od niego pan Laloy mógł żądać.

Wszystko to sprawił przemyślny a cierpliwy Géo.

(Ciąg dalszy nastąpi).

odmówiono. Wszakże Czarnogórcy strzelali nawet do parlamentaryuszy ottomańskich, którzy przynieśli sprawozdanie konsula włoskiego, przeznaczone dla posła włoskiego w Cetynii, chociaż wysłannicy owi pokazali chorągiew parlamentaryuszowską.

Od ostrzeliwania miasta z pomiędzy muzułmanów cierpią tylko kobiety i starcy, gdyż wszyscy zdatni do broni znajdują się w fortyfikacyach: cierpią również chrześcianie, którzy nie biorą udziału w operacyach wojennych i nie mogą wpływać na sprawę kapitulacyi miasta. Zresztą od 3 tygodni celem oblegających jest wyłącznie miasto, a w szczególności dzielnica chrześcian. Konsulowie domagają się przynajmniej wypuszczenia osób, będących pod ich osłoną, ogółem 200 osób, wobec ogólnej liczby ludności około 40.000 dusz. Niema więc racyonalnego powodu do sprzeciwiania się temu żądaniu. Istotnie niebawem zabraknie żywności także dla cudzoziemców i członków misyj religijnych. Włoskie Towarzystwo misyonarskie i SS. Salezyanki mają żywności jeszcze tylko na dwa tygodnie. Parlamentaryusze czarnogórscy, którzy według oświadczenia władz miejscowych przybyli do miasta tylko w celu dostarczenia lekarstw, nie chcieli przyjąć protestów konsulów przeciw ostrzeliwaniu miasta, sprzeciwiającemu się prawu międzynarodowemu, tak samo nie przyjęli prośby o wyznaczenie strefy neutralnej, ochronionej od pocisków armii oblężniczej, nawet nie chcieli mówić z konsulami.

Niemcy wobec sprawy czarnogórskiej.

Z Berlina donoszą: Tutejsze koła polityczne śledzą bacznie rozwój zatargu między Austro-Węgrami a Czarnogórą. Zachowanie się Czarnogóry jest wszędzie ostro krytykowane, natomiast cierpliwość i rozwaga polityki austro-węgierskiej spotyka się z uznaniem. Ponieważ żadne z mocarstw nie mogłoby bronić sprzecznych z prawem międzynarodowem postępków Czarnogóry, mają tu jeszcze zawsze nadzieje, że w Cetynii weźmie górę przeświadczenie, iż dalszy opór jest daremny; w przeciwnym razie Austro-Węgry chwyciłyby się innych środków, aniżeli dyplomatycznych.

Nordd. Allg. Ztg. pisze: Wbrew oczekiwaniu bombardują Czarnogórcy Skutari, przyczem nie szczędzą mienia i życia cudzoziemców i ludności nie biorącej udziału w walce. Do tego przyłącza się oczywiście sprzeczne z prawem międzynarodowem obchodzenie się z okrętem austryacko-węgierskim „Skodra“ w San Giovanni di Medua i wcale niechrześciańskie postępowanie w obec Albańczyków katolików w Diakowej. Jeśli Austro-Węgry zdecydowane są żądać od Czarnogóry, aby zdała rachunek z tych nadużyć, to akcya ta ku strzeżeniu naruszonych praw i interesów własnych schodzi się z ochroną prawa narodów i zasad, szanowanych w całej Europie.

Z naszych zapowiedzi porozumienia między Austryą a Rossyą w sprawie Albanii nic ująć nie możemy, przekonani, że ostateczna ugoda w ostatnim dotąd spornym punkcie jest zapewniona.

Berlin. Do *Vossische Ztg.* donoszą: Król Mikołaj czarnogórski zwrócił się do rządu rossyjskiego z prośbą o zapobieżenie grożącemu głodowi w Czarnogórze, przez jak najprędsze przysłane zapasów zboża i mąki, gdyż awizowane dwa okręty z Odessy z powyższymi zapasami nie mogą przybyć na czas. Rząd rossyjski wobec tego dał zlecenie telegraficzne austryacko-węgierskiemu Länderbankowi, aby za sumę 1½ miliona koron zakupił mąki i kukurydzy i w najkrótszym możliwie terminie via Rjeka i Tryest odstawił je do Antivari lub Kotaru. Zboże to jest już w drodze.

Deklaracya gabinetu Barthou.

Z Paryża donoszą: Oświadczenie nowego rządu, złożone dnia 25 b. m. w Izbie poselskiej i senacie powiada, że rząd wszelkimi środkami dążyć musi do wzmocnienia obrony narodowej. Już rząd poprzedni uważał za swój obowiązek wniesienie w tym celu ustawy o zaprowadzeniu trzyletniej służby wojskowej. Rząd teraźniejszy przyjmuje na siebie ten obowiązek. — Ofiara, którą poniosą obywatele, nie jest za wielka dla ich patryotyzmu. Nowe kredyty na armię są konieczne, również konieczne jest dla uzupełnienia uzbrojenia kraju utworzenie nowych oddziałów inżynieryi i konnicy. Niemniej nad rozwojem marynarki rząd będzie bacznie czuwał. Francya pozostanie i nadal jak najgorętszą zwolenniczką utrzymania pokoju, ale popełniłaby zdradę przeciwko sobie samej, gdyby zaniedbała tego, co jest jej prawem i co daje jej pewność i siłę.

Rząd uważa za możliwe pogodzenie przyjętej przez senat zasady większości w reformie wyborczej ze sprawiedliwem zastępstwem mniejszości. Rząd bronić będzie zawsze wolnej szkoły; co do podatku dochodowego, to zaprowadzenie jego zostanie przyspieszone. Wierny swej tradycyi, rząd dołoży wszelkich starań do jak najrychlejszego rozwiązania konfliktu bałkańskiego i postępować będzie zawsze we wszystkich sprawach międzynarodowych pojednawczo i bezstronnie.

Oświadczenie nowego prezesa gabinetu przyjęła Izba oklaskami. Centrum i część lewicy ustęp o wzmocnieniu armii powitały hucznymi oklaskami. Skrajna lewica wstrzymała się od wszelkich manifestacyj.

Nad oświadczeniem rządowem otwarto dyskusyę, poczem 225 głosami przeciw 162 przyjęto porządek dzienny, wyrażający nowemu rządowi zaufanie. W kuloarach opowiadają, że 164 posłów wstrzymało się od głosowania.

Podczas głosowania panowało w Izbie wielkie wzburzenie. Gdy ogłoszono wynik głosowania, dep. Jaurès zawołał: Ależ to jest zaledwie jedna trzecia część Izby!

W senacie oświadczenie rządowe przyjęto przychylnie; ustęp o konieczności wzmocnienia obrony narodowej przyjęto w centrum i na prawicy oklaskami; ustęp o reformie wyborczej wywołał śmiech ironiczny na ławach lewicy.

Polityczna dyskusya w angielskiej Izbie gmin.

Na posiedzeniu angielskiej Izby gmin sir Edw. Grey zawiadomił Izbę, iż konferencya ambasadorów uregulowała już północną i północno-zachodnią granicę Albanii. Kwestye, które w sporze bałkańskim nie zostały jeszcze załatwione, nie dają powodu do zaniepokojenia. Wobec oświadczenia mocarstw, iż nie załatwią sprawy przynależności Skutari, oblężenie tego miasta musi ustać, bo wynik nie wpłynie w niczem na decyzyę mocarstw. Ci, którzy nie poddadzą się tej decyzyi, nie staną w opozycyi wobec jednego mocarstwa, lecz wobec wspólnego kroku wszystkich mocarstw. Turcyi i państwom sprzymierzonym udzielono rady, aby przyjęły projekt mocarstw, które również załatwią sprawę wynagrodzenia wojennego, podniesioną przez sprzymierzone państwa bałkańskie.

Kwestya bałkańska miała dwa główne punkty: jeden to dążenie, aby wojna została terytoryalnie ograniczona, drugi, aby żadno z mocarstw nie zawikłało się w wypadki bałkańskie i nie naruszyło w ten sposób pokoju w Europie. Dyplomacyi udało się zażegnać oba niebezpieczeństwa i jest nadzieja, że dążenia swe doprowadzi do końca. (Oklaski).

Bardzo trudna i niebezpieczna była sprawa Albanii i jej granic. Jeszcze przed świętami uczyniono w tej sprawie pewne kroki. Najpierw wszystkie mocarstwa zgodziły się, że ma być utworzona Albania samodzielna. Również jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia osiągnięto zgodę co do wybrzeża azyatyckiego. W ten sposób był usunięty punkt bardzo niebezpieczny. Pozostała tylko kwestya granic, bo, gdyby przyszła Albania była za mała, nie mogłaby się pomyślnie jako samodzielna rozwijać, gdyby zaś była za wielka, mogłaby zagrażać interesom Grecyi, Serbii i Czarnogóry. Północna i północno-zachodnia jej granica jest już ustalona, nad południową i południowo-zachodnią toczyć się będą obrady. Co do południowej, południowo-zachodniej granicy niema jeszcze zgody i są pewne różnice między mocarstwami, ale te różnice nie są tak wielkie, aby mogły budzić troskę i stanowić niebezpieczeństwo.

Następnie zabrał głos dep. Bylas i zapytał, czy Anglia jest zobowiązana wobec Francyi do wysłania w razie pewnych wydarzeń siłę zbrojną na ląd stały.

Także p. King interpelował, czy polityka zagraniczna Anglii obecnie wolna jest od umów, układów, lub zobowiązań, które w pewnych warunkach zniewalałyby wojsko angielskie do udziału w operacyach wojskowych na lądzie stałym. Dalej ten sam poseł zapytał, czy Anglia w latach 1905, 1908 i 1911 dobrowolnie zaofiarowała Francyi w razie zatargów europejskich pomoc armii angielskiej w operacyach na lądzie stałym.

Premier Asquith odpowiedział: Niejednokrotnie już stwierdzono, że Anglia nie jest zmuszona tajnemi zobowiązaniami, o których parlamentowi niewiadomo, do brania udziału w jakiejkolwiek wojnie, innemi słowy: jeżeli wybuchnie wojna między mocarstwami europejskiemi, to nie istnieją układy nieogłoszone, które ograniczałyby swobodę rządu i parlamentu i przeszkadzały im w decyzyi, czy Anglia ma uczestniczyć w wojnie, czy nie. W jaki sposób użytoby wojska i floty w razie, gdyby rząd i parlament postanowiły brać udział w wojnie, o tem z powodów zrozumiałych nie można z góry wydawać publicznego oświadczenia.

Pogrzeb króla Jerzego greckiego.

Król Konstantyn przybył na yachcie „Amfitryta“ d. 24 bm. o godz. 3 min. 30 po południu wraz z księżniczką Maryą i Venizelosem.

Cudzoziemskie okręty „Marya Teresa“, „Goeben“, „Brüx“, „Jarmud“ i „Uralec“ dały powitalne salwy królewskie z armat.

„Amfitryta“ zarzuciła kotwice niedaleko „Uraleca“, w pobliżu mieszkania królewskiego.

Oczekiwała króla królowa wdowa Olga i brat jego; razem udano się do komnaty, w której spoczywały zwłoki króla Jerzego.

W chwili przyjazdu powitały króla entuzyastycznie tłumy publiczności na wybrzeżu. Manifestacye ponowiły się później przed pałacem i trwały póty, aż król z członkami rodziny królewskiej się ukazał.

Król, jak głoszą, zatrzyma naczelne dowództwo nad armią. Główną kwaterę przeniesiono do Salonik. Gen. Danglis dowodzić będzie wojskami greckimi w Epirze.

Parowiec „Amfitryta“ odpłynął z Salonik d. 25 bm. ze zwłokami króla Jerzego do Aten. Kondukt pogrzebowy z kościoła do portu otwierał silny oddział marynarzy greckich, za nimi szli marynarze angielscy, niemieccy i rossyjscy, następnie wojska greckie. Trumnę, owiniętą we flagę grecką, złożono na lawecie działa. Za trumną, na której umieszczono koronę, postępował król Konstantyn z rodziną, ciało dyplomatyczne i oficerowie wszystkich obcych okrętów, znajdujących się w porcie salonickim; pochód żałobny zamykały wojska bułgarskie i serbskie. Publiczność tworzyła wzdłuż całej drogi silny szpaler. Trumnę następnie złożono na pokładzie statku „Amfitryte“. Jako straż honorowa popłynęły obok niej statki obce, między nimi austryacki „Ces. Marya Teresa“.

Z zarządzenia bowiem Najj. Pana, jak donosi *Milit. Rundschau*, okręt ten otrzymał wyraźny rozkaz, aby wraz z okrętami innych mocarstw towarzyszył przewiezieniu zwłok króla greckiego z Salonik do Aten.

Prezes gabinetu Venizelos wyprzedzając kondukt, przybył do Aten wczoraj rano.

W zastępstwie cara wyjechał z Petersburga na pogrzeb króla greckiego w. książę Konstanty.

Następca tronu serbski ks. Aleksander także wyjechał do Aten, mianowicie, jako przedstawiciel króla Piotra na pogrzebie króla Jerzego.

Sprawa bałkańska.

Pośredniczący krok mocarstw na dworach bałkańskich, podjęty dla przywrócenia pokoju, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, nie pozostanie bezowocnym. Wnosić to już ztąd wypada, że państwa bałkańskie nie dały wprost odmownej odpowiedzi, pośrednio więc uznały propozycyę za możliwą do rozpatrzenia i omówienia. Tym sposobem żywić wolno Turcyi nadzieję, iż najdotkliwszy dla niej w dzisiejszem położeniu problem wynagrodzenia wojennego usunie się z szeregu warunków pokojowych i że Bułgarya poprzestanie na uregulowaniu granicy wedle linii Enos-Midia. Co do Turcyi to jasne, że skwapliwie zgodziła się ona na warunki, proponowane ze strony mocarstw; wobec tego pogłoska o rychło już mającem nastąpić zebraniu się konferencyi pokojowej w San Remo, ma wiele prawdopodobieństwa.

„Demarche“ mocarstw.

Z urzędowego źródła czarnogórskiego donoszą pod d. 23 b. m.: Posłowie mocarstw uczynili w sobotę wspólne kroki u ministra spraw zagranicznych i złożyli następujące oświadczenie.

Mocarstwa przyjmują z zadowoleniem do wiadomości zgodę państw związkowych na pośrednictwo mocarstw i stwierdzają, że przed rozpoczęciem omawiania warunków pokoju jest rzeczą mocarstw sformułowanie zasad, według których mają być prowadzone rokowania.

Zasady te są następujące:

1. Granicę Turcyi europejskiej tworzy linia Enos-Ergene-Midia. Wszystkie obszary na zachód, z wyjątkiem Albanii, odstępuje się państwom związkowym; uregulowanie prawno-państwowych stosunków i granic Albanii zastrzeżone zostaje mocarstwom.

2. Uregulowanie sprawy wysp Egejskich również zastrzeżone będzie mocarstwom.

3. Turcya stwierdza, że nie ma żadnych pretensyj, ani interesów co do Krety.

4. Mocarstwa nie mogą oświadczyć się za wynagrodzeniem wojennem, dopuszczą jednak przedstawicieli państw bałkańskich do komisyi dla uregulowania ich udziału w otomańskim długu państwowym i finansowych ciężarach obszarów, które im będą przyznane. Turcya będzie również zastąpiona w tej komisyi.

Mocarstwa są za tem, aby już przed przyjęciem tych preliminaryów kroki nieprzyjacielskie były wstrzymane.

Gdyby sprzymierzeńcy bałkańscy nie przyjęli tych propozycyj, oświadczają mocarstwa, że nie możnaby na mocarstwa liczyć przy regulowaniu finansowych i innych kwestyj, które będzie potrzebne po zawarciu pokoju.

Minister oświadczenie to przyjął do wiadomości i odparł, że udzieli odpowiedzi po porozumieniu się z państwami sprzymierzonemi.

Równocześnie podobne kroki poczyniono także u rządów innych państw związkowych. Dowiadujemy się o tem z następujących depesz:

Sofia. Przedstawiciele mocarstw wręczyli dnia 22 b. m. każdy z osobna premierowi Geszowowi notę, zawierającą ujęte w 4 punkty zasady rokowań pokojowych.

Belgrad. Dnia 22 b. m. przybyli zastępcy mocarstw do prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych Passicza, któremu dziekan ciała dyplomatycznego poseł francuski wręczył notę, zawierającą zasady rokowań pokojowych z Turcyą.

Ateny. D. 22 b. m. wieczorem przedstawiciele mocarstw zjawili się każdy z osobna u ministra spraw zagranicznych, aby zakomunikować mu odpowiedź na notę sprzymierzonych państw bałkańskich. Odpowiedź w treści jest równobrzmiąca z oświadczeniami, złożonemi rządom innych państw bałkańskich. Minister spraw zagranicznych przyjął odpowiedź z tą uwagą, że co do swej odpowiedzi na nią porozumie się ze sprzymierzeńcami.

Wedle doniesień z Sofii sprzymierzeńcy bałkańscy naradzają się nad odpowiedzią nad nową podstawą pokoju, zaproponowaną przez mocarstwa. W tych dniach ma być osiągnięte porozumienie. Słychać, że sprzymierzeńcy przyjmą propozycyę mocarstw jako podstawę rokowań pokojowych i spodziewają się, że będą mogli zmienić jeszcze na swą korzyść niektóre postanowienia.

Regestrując te doniesienia, *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Jednomyślną uchwałą ustalono warunki pośrednictwa pokojowego mocarstw, ofiarowanego państwom bałkańskim, po szczegółowych obradach zjazdu ambasadorów w Londynie jako wyraz opinii Europy. Mocarstwa czekać będą odpowiedzi, która umożliwi wdrożenie ostatecznych rokowań pokojowych. Rychłe rozpoczęcie i niezamącone przeprowadzenie tych rokowań jest w interesie stron prowadzących wojnę.

Reunion ambasadorów.

Ambasadorowie zebrali się w Londynie w Wielką Sobotę o godz. 3 po południu na naradę pod przewodnictwem Greya. Nie przybył tylko ambasador rossyjski, który jest chory i którego zastępował radca ambasady. Ponownie zebrać się mieli ambasadorowie weśrodę, a w razie potrzeby nawet we wtorek przed południem. Czy zebranie to doszło do skutku, do tej chwili niewiadomo.

Na widowni wojennej.

Urzędowo donoszą z Cetynii, że Dżawid basza poddał się wraz z armią 15-tysięczną wojsku serbskiemu nad rzeką Skumbi.

O operacyach pod Adryanopolem podaje tureckie sprawozdanie wojenne, że przez dni 22 i 23 Adryanopol był słabo ostrzeliwany na froncie północnym i wschodnim.

Natomiast wedle doniesień z Sofii właśnie dzień 23 b. m. był dla oblężonej twierdzy wprost krytyczny. Dnia tego nad ranem wojska bułgarskie pod Adryanopolem przypuściły szturm generalny na Adryanopol, oraz na wszystkie wysunięte naprzód pozycye tureckie i szturmem na bagnety zajęły zachodnie odcinki z koła obwarowań, otaczających twierdzę.

Dalsza depesza Tel. Ag. Bułg. przedstawia więcej szczegółowo ów szturm generalny i jego wyniki.

O godzinie 1 nad ranem — czytamy — wojska bułgarskie podjęły szturm generalny równocześnie na wszystkie punkty koła obwarowań otaczających Adryanopol. O godz. 3 rano wojska bułgarskie pomimo zaciętego oporu nieprzyjaciela szturmem na bagnety odrzuciły go ku twierdzy i zajęły wszystkie pozycye. Koło fortu Maslak wojska bułgarskie pobiły na głowę nieprzyjaciela, zajęły ten fort i wszystkie położone w pobliżu ufortyfikowane pozycye, zdobyły 12 dział wraz z zapasami nabojów, cztery mitrajlezy, oraz wzięły do niewoli jeden batalion turecki. Bułgarzy ustawili swe straże przednie koło Servanders, punktu, odległego tylko o jeden kilometr od linii twierdzy.

Również na wschodzie i zachodzie wojska bułgarskie zająwszy punkty z koła obwałowań, posunęły się naprzód.

Wedle depesz z Konstantynopola, w Bulair i na linii Czataldży panował dnia 23 b. m. spokój. D. 22 b. m. opiewa turecka relacya, nieprzyjaciel pod Czataldżą w sile dwu batalionów uderzył na nasze prawe

skrzydło, lecz został odparty. Po zaciętej walce artyleryi i piechoty nieprzyjaciel, który w sile jednej dywizyi atakował nasze pozycye na wybrzeżu południowem, cofnął się. W walce, która trwała do wieczora, wojska nasze odparły atak nieprzyjaciela i utrzymały się na swych pozycyach.

Wbrew temu twierdzi depesza z Sofii, że pod Czataldżą wyjska bułgarskie na całej linii odparły nieprzyjaciela i obsadziły linię Ormanli-Ekiwato.

Najświeższa depesza z Konstantynopola donosi, że od wczoraj rano na linii Kadiköi i Czataldża trwa zacięta walka. W Konstantynopolu krąży pogłoska, że Bułgarzy zostali zupełnie odparci. Urzędowego potwierdzenia tej pogłoski dotychczas niema.

Głos turecki za pokojem.

Książę Sabah Eddin ogłasza w piśmie *Vazife*, wychodzącem w Konstantynopolu, w miejsce zawieszonego *Ishama*, obszerny artykuł, w którym uzasadnia konieczność zawarcia pokoju.

Pisze on: Póki trwają w Turcyi dotychczasowe stosunki społeczne, które państwo przypłaciło utratą różnych krajów, dalsze prowadzenie wojny nawet w razie pomyślnego obrotu rzeczy byłoby samobójstwem. Potępiać więc należy politykę zagraniczną Porty w przeszłości, Zamiast ustawicznie nękać Europę protestami w sprawie zwierzchnictwa nad Kretą, które od dawna było stracone, należało zawrzeć z Grecyą sojusz na podstawie odstąpienia Krety w zamian za rzeczywiste korzyści.

Od chwili wypowiedzenia zawieszenia broni upadek Janiny był jedynem, ważnem wydarzeniem. Przynajmniej teraz należy zawrzeć pokój, ażeby można Skutari i Adryanopol wymienić za inne ważne punkty i korzyści. Turcya mogłaby niezawisłość swą narodową wzmocnić także bez Adryanopola, gdy tymczasem ponowna klęska sprowadziłaby utratę Konstantynopola. Po wojnie zaś Turcya powinna poświęcić się reformom społecznym, jeżeli nie chce dostać się pod obce jarzmo.

Wrzenie w Konstantynopolu.

Z Konstantynopola telegrafują: Pogłoski o masowem aresztowaniu oficerów są przesadzone. Aresztowanych zostało kilku oficerów, a między nimi Szabat bey, który w procesie o zamordowanie Zekkiego beya złożył obszerne i ważne zeznania o komitecie młodotureckim. Aresztowani zostali już wypuszczeni na wolność. W więzieniu pozostał tylko oficer inżynieryi Lutfi, w którego domu znaleziono wielkie zapasy materyałów wybuchowych.

Wczoraj po mieście rozrzucono pamflet, który zaczyna się od słów: „Armia dłużej czekać nie może!“ Pamflet występuje w ostrych słowach przeciw komitetowi młodotureckiemu, przeciw obu poprzednim Izbom, przeciw wielkiemu wezyrowi Mahmudowi baszy i jego poprzednikom, przeciw byłemu ministrowi Talaadowi i przeciw Enverowi beyowi.

Komendant placu wezwał wszystkich tych oficerów, którzy przebywają w Konstantynopolu na urlopie, albo z innych jakichś powodów wydalili się ze swych pułków, aby dziś jeszcze powrócili do swych oddziałów na linii Czataldży.

Przybycie jeńców z Janiny do Aten.

Do portu Piraeus przybyli wczoraj dowódca Turków z Janiny Essad basza, brat jego Vehy bey i turecki sztab generalny. Ogromny tłum ludności urządził Essadowi baszy owacyę, a pułkownik Kontojenis witał oficyalnie z polecenia greckiego ministra wojny Essada baszę, jako dzielnego obrońcę Janiny.

Essad basza, wzruszony tem przyjęciem, dziękował serdecznie. Essad basza i inni jeńcy wojenni zamieszkali w hotelach Melas i Kephissia.

Belgrad. Król podpisał ukaz, według którego moratorium ma ustać dopiero 45 dnia po demobilizacyi armii serbskiej.

Sofia. Bułgarska telegraficzna Agencya ogłasza, że nieprawdziwe są doniesienia belgradzkich i zagranicznych dzienników, jakoby macedoński komitet w Sofii organizował bułgarskie oddziały powstańcze w tym celu, aby operowały w zajętych przez Serbów obszarach macedońskich.

KRONIKA.

Lwów, 26 marca.

Kalendarz.

Czwartek (27 marca):
Jana. — Bohdara bł. — Benedykta pr.

Wschód słońca o godzinie 5·12 rano zachód słońca o godzinie 5·45 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 10 stopni Cel.

— **Uroczystość rezurekcyi** odbyła się w sobotę wieczorem w katedrze obrządku rzymsko-katolickiego przy udziale tysięcy osób. Celebrował JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski w otoczeniu ks. Biskupa Bandurskiego, całej kapituły i duchowieństwa. W nabożeństwie uczestniczyli: w zastępstwie P. Namiestnika, P. Wiceprezydent Namiestnictwa Stanisław Grodzicki, JE. komendant korpusu Kolossvary z generalicyą i korpusem oficerskim, reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, Rada miejska z prezydentem Neumannem, Towarzystwo strzeleckie, cechy z chorągwiami.

Oddziały pułków, stojących załogą we Lwowie, oddały podczas rezurekcyi przepisane salwy karabinowe.

Podobna uroczystość odbyła się w sobotę wieczorem w katedrze ormiańskiej, w niektórych kościołach klasztornych, oraz pierwsza rezurekcya w kościele św. Elżbiety, w której wzięło udział przeszło 15.000 osób. Podczas rezurekcyi grała tam muzyka kolejowa i śpiewał chór kolejowy.

W niedzielę rano odbyły się rezurekcye w kościołach parafialnych.

— **U prezydenta miasta Lwowa** p. Józefa Neumanna odbyło się tradycyjnym zwyczajem w Poniedziałek Wielkanocny święcone, na które jawiło się kilkaset osób ze wszystkich sfer. Pp. Neumannowie przyjmowali gratulantów z prawdziwie polską gościnnością.

— **Ubiegłe święta** przeszły spokojnie i miło, tembardziej, że wcale dopisała pogoda. W Niedzielę Wielkanocną prześliczna, słoneczna pogoda trwała cały dzień — termometr wskazywał w południe + 18 stopni Réaumura. — W Poniedziałek i w święto Matki Boskiej temperatura nagle spadła, padał nawet wieczorem deszcz. Ludzie, przyzwyczajeni do tego, że wczesna Wielkanoc zwykle jest deszczowa, często nawet „śniegowa“, zadowoleni byli i z tego, o czem świadczył znaczny ruch w ulicach. Teatr, kinematografy i kawiarnie. stale były przepełnione.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Pułkownicy Ludwik Rössler, komendant 35 pp. i Fryderyk Hasch, komendant 18 pp., otrzymali ordery Żelaznej Korony III. z uwolnieniem od taksy.

Grecko-katol. księża Emilian Kałeniuk i Julian Michał Baczyński zamianowani zostali rezerwowymi kapelanami w ewidencyi rezerwy zapasowej w komendzie uzupełniającej obr. krajowej w Stryju.

Srebrny krzyż zasługi otrzymał starszy rusznikaz I. klasy Jan Kunert z 22 pp. przy sposobności prześcia w stan spoczynku.

— **Odczyt Aleksandra Polińskiego** z Warszawy o Moniuszce zaciekawił wszystkich tak ze względu na nader ciekawy, a u nas bardzo rzadko poruszany temat, jak i z powodu współudziału najlepszych naszych śpiewaczek: pp. Janiny Korolewicz Waydowej i Heleny Oleskiej. Pani Korolewicz Waydowa pożegna się na wieczorze tym z publicznością lwowską przed wyjazdem do Warszawy. Odczyt ten odbędzie się, jak wiadomo 28 b. m., o godz. pół do 8 wieczorem w sali Towarzystwa muzycznego. Bilety do nabycia w składzie nut W. Zadurowicza.

— **Konkurs.** Migistrat miasta Lwowa ogłasza, że w dniu 16 maja 1913 zostanie udzielone z fundacyi Jana Franka jedno wsparcie dla nowożeńców w kwocie 100 koron. Należycie udokumentowane podania należy wnosić do magistratu m. Lwowa najpóźniej do 16 kwietnia b. r.

— **Konkurs na posagi.** Magistrat miasta Lwowa ogłosił konkurs na dwa posagi po 2100 koron dla ubogich dziewcząt sierot po rzemieślnikach z fundacyi śp. Kaspra i Apolonii Boczkowskich. — Rozdanie posagów nastąpi przez losowanie w dniu 12 lipca 1913. Podania o przypuszczenie do losowania, należy wnieść najpóźniej do 15 maja b. r.

— **T. T. Jeż** (Zygmunt Miłkowski) nestor powieściopisarzy polskich, ukończył w dniu 25 b. m. dziewięćdziesiąty rok życia. Jubilat otrzymał z całej Polski i z zagranicy mnóstwo telegramów gratulacyjnych.

— **Święcone** odbędzie się w niedzielę dnia 30 marca b. r. o godz. 8 wieczorem w „Sokole-Macierzy“. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya w godzinach urzędowych, począwszy od dnia 26 b. m. od 5 do 8 wieczorem.

— **„Quo Vadis“ Sienkiewicza w kinoteatrze.** Wczoraj w kinoteatrze „Kopernik“ odbyło się w południe przed zaproszoszą publicznością i przedstawicielami prasy pierwsze przedstawienie „Quo Vadis“ według zdjęć sławnej firmy rzymskiej „Cines“. Film, który jest ostatnią nowością i do którego firma przygotowywała się dwa lata, jest rzeczywiście bardzo ciekawy i piękny; z powieści Sienkiewicza wybrano dosyć umiejętnie najważniejsze ustępy, a role poszczególnych postaci powierzono najznakomitszym włoskim artystom dramatycznym.

Do najefektowniejszych scen należą: pożar Rzymu, zgrabnie zainscenizowany, oraz arena cyrkowa, na której odbywają się walki gladyatorów, wyścigi kwadryg, wreszcie męczeństwo chrześcian. To ostatnie robi rzeczywiście duże wrażenie już przez to samo, że na arenę wypada kilkanaście lwic. Stylowość i historyczne tło jest odtworzone istotnie bez zarzutu — gra artystów zaś (bardzo dobry Petroniusz, świetny Chilon, dobry Neron, piękne postacie, jakby żywcem zdjęte z obrazów mistrzów Odrodzenia, św. Piotr, św. Paweł) nie pozostawia prawie żadnych życzeń.

Wszystko, co może dać ostatni wynalazek w dziedzinie kinoteatru zostało tu zużytkowane — przedsiębiorcy włożyli olbrzymią sumę, bo podobno przeszło milion franków w inscenizacyę dzieła, wzniesiono specyalne budynki na Forum Romanum, które potem podpalono. O rozmiarach n. p. takiego cyrku świadczyć może to, że odbywają się w nim prawdziwe wyścigi czterech kwadryg, a trybuny zajmuje tłum liczący przeszło tysiąc osób.

Rzecz jest bardzo ładna i warta zobaczenia. Z uznaniem należy również podnieść, że napisy na filmach są polskie.

— **Walne zgromadzenie Towarzystwa przyjaciół Słowian południowych w Krakowie,** odbędzie się we środę, dnia 9 kwietnia b. r., o godz. 5 po południu w sali Tow. rolniczego, plac Szczepański 7.

□ **Komisya teatralaa w Krakowie.** Celem zapewnienia gminie miasta Krakowa i Wydziałowi krajowemu kontroli nad wykonaniem umowy o dzierżawę teatru m. w Krakowie, ustanowiona została osobna komisya teatralna. Według instrukcyi wydanej dla komisyi teatralnej, a przez Wydział krajowy zatwierdzonej, komisya teatralna składa się z dwóch członków wybranych przez Radę miejską krakowską i z dwóch członków mianowanych przez Wydział krajowy, jak długo Sejm udzielać będzie teatrowi miejskiemu w Krakowie subwencyi w wysokości dotychczasowej.

Delegatami Wydziału krajowego do komisyi teatralnej w Krakowie byli dotychczas: prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Jerzy hr. Mycielski i prof. szkoły realnej w Krakowie dr. Józef Flach.

Obecnie zamianował Wydział krajowy na dalsze trzechlecie swymi delegatami ponownie prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Jerzego hr. Mycielskiego, w miejsce zaś dra Józefa Flacha, zamianował Wydział krajowy prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dra Stanisława Estreichera.

Komisya teatralna w nowym swym składzie ma obecnie ważną rolę do spełnienia przy wydaniu opinii, komu po ustąpieniu dotychczasowego dyrektora Solskiego, należy oddać w dzierżawę teatr miejski w Krakowie, oraz przy układaniu warunków dzierżawy z nowym kandydatem.

Sprawa ta ma być rozstrzygnięta w ciągu najbliższych dni.

— **Nowa rzymsko-kat. parafia.** Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z 25 lutego br. zezwoliło na utworzenie w Chlebowicach wielkich nowej rzym. kat. parafii i przyłączenia do niej miejscowości: Chlebowice wielkie, Olchowiec, Łopuszna, Suchodół i Wołoszczyzna.

— **Listonosz wiejski.** Z dniem 1 kwietnia zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów przy urzędzie pocztowym w Kolbuszowej tygodniowo sześciorazową służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości Kolbuszowy dolnej i Kolbuszowy górnej.

— **Ogłoszenie** c. k. Dyrekcyi budowy dróg wodnych w Wiedniu celem oddania w drodze ofertowej robót przy kanalizacyi Wisły pod Krakowem, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

△ **Morderstwo i samobójstwo.** Znowu jeden z ponurych wypadków dnia powszedniego zaszedł we Lwowie w Wielką Sobotę — straszna tragedya, która zakończyła się śmiercią dwojga młodych ludzi. 25-letni aspirant-audytor Włodzimierz Nałewajko zastrzelił 15-letnią siostrzenicę swoją Maryę Głodównę, uczenicę 5 klasy szkoły wydziałowej im. Maryi Magdaleny i sam sobie życie odebrał.

Historya tej krwawej tragedyi przedstawia się mniej więcej w ten sposób: W domu przy ulicy św, Teresy l. 26 mieszkał na I. piętrze właściciel tego domu p. Antoni Głód z żoną i czworgiem dzieci. W parterze tegosamego domu wynajmował pokój kawalerski brat p. Głodowej, Włodzimierz Nałewajko, który przed niedawnym czasem wstąpił do audytoryatu. Nałewajko — podług świadectwa kolegów i znajomych, był człowiekiem poważnym, inteligentnym i prowadził życie nadzwyczaj solidne. Chwile wolne od zajęć służbowych spędzał najchętniej w domu swojej siostry, znajdując szczególne upodobanie w pogawędkach ze swoją siostrzenicą Maryą, która była dziewczyną podobno również, mimo młodego wieku. niezwykle inteligentną, bardzo lubioną w szkole. Zachowanie się Nałewajki i Maryi było zawsze poprawne, nikt nie mógł nawet przypuścić, aby między wujem a siostrzenicą mógł istnieć inny jakiś stosunek, prócz zażyłości familijnej. Nałewajko, jakkolwiek bardzo poważny, ożywiał się w towarzystwie siostrzenicy, żartowali i śmieli się razem. Od pewnego jednak czasu zmieniło się jego usposobienie, a stało się to od chwili, gdy Nałewajko otrzymał wiadomość, że z dniem 10 kwietnia został przeniesiony do Opawy. Od tego czasu stracił humor, okazywał silne zdenerwowanie, wyrażał się lekceważąco o życiu. Na wszelkie zapytania co mu się stało, odpowiadał niejasno i wymijająco.

W piątek wieczorem był Nałewajko u siostry swej i prosił ją, aby córce swej Maryi pozwoliła w sobotę pojechać z nim do rodziców do Złoczowa, tłumacząc to tem, iż tam ma kolegę, z którym chce swatać Maryę. P. Głód prośbie tej odmówił, twierdząc, że Marya jest jeszcze dzieckiem i o wydaniu jej za mąż nie myśli, co wprawiło Nalewajkę w widoczne zdenerwowanie.

W sobotę wieczorem miał p. Głód wraz ze ś. p. Maryą pójść do kościoła katedralnego na rezurekcyę, ta jednak już przedtem wyszła na sprawunki. P. Głód poszedł wobec tego sam do kościoła, uprosiwszy żonę, aby po przybyciu Maryi wysłała ją do katedry. Ta jednak do kościoła nie przybyła, a kiedy do godziny 9 wieczorem nie wróciła do domu, rodzice powzięli podejrzenie, iż Marya pojechała potajemnie do Złoczowa. Wobec tego p. Głodowa wyjechała najbliższym pociągiem do Złoczowa, myśląc, iż tam zastanie córkę i swego brata. Trud był jednak daremny, bo w Złoczowie p. Głodowa ich nie znalazła. Powróciła przeto nocnym pociągiem do Lwowa. Zrozpaczeni rodzice udali się do mieszkania Nałewajki i kiedy na pukanie nikt nie odpowiadał, przy pomocy policyi otworzyli przemocą drzwi.

W pokoju przedstawił im się straszny widok: na łóżku leżała Marya, ubrana i jeszcze w kożuszku zakopiańskim, z przestrzeloną skronią, obok niej Nałewajko cały zbroczony krwią.

Według opowiadań świadków, Marya wracając z miasta, kupiła coś w pobliskim sklepie na prośbę Nałewajki i przyniosła mu do pokoju. Wtedy ten zamknął drzwi na klucz i już jej nie wypuścił.

Jaka była przyczyna tej strasznej tragedyi, napewno stwierdzić się nie da. Być może, iż Nałewajko pokochał nieszczęśliwe dziewczę, a nie mogąc ze względu bliskiego pokrewieństwa z nią się ożenić, postanowił ją i siebie zabić, co się też stało.

Na miejsce zbrodni przybyła natychmiast komisya sądowo-lekarska i po spisaniu protekołu i stwierdzeniu śmierci obu ofiar, odstawiła zwłoki ś. p. Maryi do Instytutu medycyny sądowej, zwłoki zaś Nałewajki do kostnicy szpitala garnizonowego.

△ **Pożar** wybuchł w niedzielę rano na folwarku Jusgladówka na Persenkówce, będącym własnością inżyniera Władysława Śniadowskiego i zniszczył doszczętnie dom zamieszkały przez robotników, wyrządzając szkodę w wysokości około 1000 koron. Budynek był ubezpieczony. Przyczyny pożaru nie zdołano na razie zbadać.

△ **Wydaliła się** w sobotę służąca p. Juliana Hamerskiego, zamieszkałego przy ulicy Skrzyńskiego l. 4, 25-letnia Marya Panek i dotychczas nie wróciła do domu. Zaginiona jest brunetką, średniego wzrostu, ubrana była w ciemną spodnicę, ażurową bluzkę i zimową chustkę. Pankówna zachowaniem swem zdradzała chwilami, iż cierpi na chorobę umysłową.

△ **Samobójstwo.** W Wielką Sobotę w mieszkaniu swem przy ulicy Kasztelańskiej l. 4 powiesił się na ręczniku 34-letni emerytowany asystent rachunkowy dyrekcyi skarbu Władysław Topolski.

Powodem samobójstwa był silny rozstrój nerwowy.

△ **Śmierć Chińczyka we Lwowie.** W szpitalu powszechnym we Lwowie zmarł w ubiegły piątek Chińczyk Lin-Czung-Fo, liczący 30 lat, wyznania rzym. kat. Był znany na bruku lwowskim jako handlarz drobiazgami z marmuru chińskiego.

△ **W Skniłowie** spłonęło w sobotę wieczorem siedm zagród włościańskich: W akcyi ratunkowej wzięła udział lwowska straż pożarna.

(△) **Ofiary strzelaniny.** W czasie strzelaniny świątecznej na „wiwat“, skaleczonych zostało od soboty do wczoraj wieczora około 20 osób, które opatrzyło pogotowie ratunkowe. Z tych trzy osoby odwieziono do szpitala powszechnego, mianowicie Marcina Bernadiuka, robotnika kolejowego, który strzelał na szynach, a odłamki patronu skaleczyły go w żebra i w rękę; Mikołaja Czaplińskiego, odlewacza, zranionego w rękę i Jana Pawlaczka, murarza, postrzelonego kulą w kolano.

(△) **Ukarane łakomstwo.** Zarobnik Michał Gębuś, niezadowolony z trunków, jakie mu podawano przy stole świątecznym, udał się do komórki, wziął jakąś flaszkę, a sądząc, że to wódka, pociągnął z niej porządny haust i w tej chwili począł krzyczeć. Okazało się, że zamiast wódki wypił jakiejś trucizny na pluskwy i poparzył sobie silnie usta i przełyk. Stacya ratunkowa udzieliła mu pomocy.

(△) **Bójki i napady.** Kilkanaście bójek stoczono w ubiegłych dniach świątecznych. Używano nietylko noży, ale i rewolwerów dla pokonania przeciwników. Na Zniesieniu znany złodziej Czuchraj strzelił trzykrotnie z rewolweru do swego kolegi Mikołaja Wertasa i wpakował mu trzy kule: w głowę, udo i rękę. Rany postrzałowe nie są jednak śmiertelne.

Do szpitala powszechnego odwieziono 17-letniego Rudolfa Malonga, który napadnięty

został w ul. Panieńskiej i ugodzony nożem w pierś. Kilka innych osób, napadniętych przez pijane indywidua na ulicy i zranionych nożami, opatrzyło pogotowie ratunkowe.

(△) **Ogień sklepowy.** W Niedzielę Wielkanocną wybuchł pożar w sklepie Benziona Bauma przy ul. Grodeckiej l. 60 skutkiem nieostrożności właściciela, który w sąsiedniej ubikacyi gotował farbę do podłogi. W sklepie mieściły się materyały palne. Wszystko spłonęło. Sklep był asekurowany.

(△) **Aresztowanie niebezpiecznego ptaszka.** Policya tutejsza przy pomocy żandarmeryi urządziła w sobotę obławę za 20 letnim Stanisławem Iwanciowem, którego ścigają listami gończymi sądy w Wiedniu i kilku miast Galicyi. Schwytano go w Zamarstynowie w czasie snu w domu Adama Łękaskiego. Obu okuto w kajdany. Przy Iwanciowie znaleziono dwa nabite browningi i rewolwer.

(△) **Topielec.** Ze stawu Pełczyńskiego wyłowiono w Poniedziałek Wielkanocny po południu zwłoki mężczyzny. Wezwane pogotowie ratunkowe nie zdołało go odratować, odstawiono więc zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej. Dochodzenia policyjne wykazały, że denat nazywa się Józef Mańko, był czeladnikiem blacharskim i popełnił samobójstwo. Na kilka dni przedtem wskoczył on w zamiarze samobójczym do stawu Pełczyńskiego, lecz natychmiast go wyciągnięto i w ten sposób uratowano od śmierci. Opowiadał wówczas, że niewierność żony popchnęła go do samobójstwa.

(△) **Zamach samobójczy.** Wczoraj przed południem w domu przy ulicy Głębokiej l. 19 zażyła sublimatu w zamiarze samobójczym wdowa po notaryuszu J. K., matka kilkorga dzieci. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy i pozostawiło w leczeniu domowem.

(△) **Karambol z automobilem.** Za rogatką Grodecką spłoszyły się w poniedziałek konie, jadące naprzeciw automobilu, prowadzonego przez szofera Zenona Krajniaka. Szofer wstrzymał wprawdzie automobil, ale mimo to konie wpadły na przednią część automobilu, a dyszel wozu uderzył szofera tak silnie w głowę, że stracił on przytomność. Wezwano do niego pogotowie ratunkowe, które stwierdziło wstrząs mózgu i odwiozło go do szpitala powszechnego.

(△) **Usiłowane otrucie.** Wczoraj po południu w domu pod l. 7 na Bogdanówce wypiła 30-letnia Elżbieta Łuczko, zarobnica, silnego roztworu karbolu. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala powszechnego.

(△) **Krwawa sprzeczka w aresztach.** W aresztach miejskich posprzeczali się wczoraj po południu dwaj aresztanci, a jeden z nich pchnął nożem w pierś Franciszka Budzińskiego. Rannego opatrzyła stacya ratunkowa.

(△) **132 wypadków.** W przeciągu trzech dni świątecznych pogotowie ratunkowe było czynne w 132 wypadkach różnego rodzaju. Najwięcej osób było poranionych nożami, pijanych, lub postrzelonych skutkiem wiwatowej strzelaniny.

— **Towarzystwo Heraldyczne** odbyło walne zgromadzenie d. 15 lutego b. r. dr. Władysław Semkowicz rozpoczął je odczytem p. t. „Ród Abdanków w wiekach średnich“, w którym na podstawie ścisłych badań źródłowych przedstawił rozrodzenie i rozsiedlenie tego rodu w całej Polsce, sięgając wstecz aż do połowy XI wieku. Sprawozdanie skarbnika, p. Józefa Białyni-Chołodeckiego, wykazało, że Towarzystwo w ubiegłym roku administracyjnym mimo znacznych trudności finansowych stale się rozwijało, zyskało nowych członków, których liczy obecnie 178, a dzięki sprężystości w zawiadywaniu funduszami Towarzystwa, mogło wydawać bez przeszkód stały swój organ V. *Miesięcznik Heraldyczny* i ukończyć III. Rocznik za lata 1911/12, obejmujący materyały do wywodu szlachectwa od XV. do XVII. wieku, który niebawem ukaże się z druku. To też walne Zgromadzenie oprócz udzielenia skarbnikowi absolutoryum uchwaliło złożyć mu podziękowanie za bezinteresowną i wydatną pracę dla dobra Towarzystwa. Zainicyowane w roku zeszłym stworzenie biura heraldycznego nie spełniło pokładanych w niem nadziei, zgłasza się wprawdzie dużo osób z różnemi zapytaniami, ale rzadko pytania te są tego rodzaju, aby mogły służyć za podstawę do poszukiwań genealogicznych. Wreszcie przystąpiono do wyborów i w miejsce zmarłego ks. Zygmunta Dunin Kozickiego wybrano dr. Antoniego Prochaskę.

† **Ks. Stanisław Szeptycki.** Społeczeństwo polskie na Rusi poniosło stratę bolesną: w Kijowie zmarł nagle w sile wieku kapłan bogobojny i prawy obywatel, ks. Stanisław Szeptycki.

Urodził się na Podolu w r. 1873. Szkoły średnie ukończył w Niemirowie, seminaryum w Żytomierzu w r. 1897. W ciągu roku następnego był wikaryuszem w Zwiahlu, później proboszczem w Międzyrzecu na Wołyniu, zkąd przeniesiono go do Fastowa. Tu pozostawił wiekopomny ślad swej pracy niezmordowanej, oddania się Kościołowi i ludowi, wśród którego pełnił służbę Bożą. Za jego to staraniem stanęła w Fastowie wspaniała świątynia, w którą włożył lat kilka zabiegów nieustannych, cierpliwego kołatania do serca i sumienia. Nie cofnął się przed podróżą do Ameryki, zkąd od rodaków, zawsze wrażliwych na potrzeby narodowe, przywieźć zdołał znaczny zasiłek.

Mianowany w maju 1911 roku proboszczem najludniejszej w całej dyecezyi parafii św. Aleksandra w Kijowie, objął swe obowiązki d. 29 czerwca tegoż roku. Krótkie rządy ks. Szeptyckiego w Kijowie otoczyły probostwo jakąś atmosferą ciepła, w którem każdy chętnie przebywał, szukając rady zawsze szczerej, pomocy i pociechy.

Niezmordowany w pracy, a skromny w potrzebach, odznaczał się żelaznem zdrowiem i nikt przewidzieć nie mógł, że w sile wieku padnie nagle na posterunku. We środę odprawił nabożeństwo poranne; zrana skarżył się na ból w sercu, ale w nikim z otaczających nie budziło to poważniejszych obaw. Jednak po nabożeństwie wezwano lekarza. Ale, zanim przyniesiono zaordynowane lekarstwo, nastąpiło nagłe pogorszenie i o godzinie 11 ś. p. ks. Szeptycki już nieżył.

Dziennik kijowski tak kończy swe wspomnienie:

„Straciliśmy kapłana zacnego, prawego obywatela, który spraw Kościoła od bolów i cierpień narodu w sercu swem nie oddzielał, który w najtrudniejszych chwilach nigdy skargą nie bluźnił, a dodając ducha zmęczonym i wątpiącym, czystą, a krzepką dłonią, z umysłem pogodnym ziarno rozsiewał“.

W piątek olbrzymi tłum odprowadził zwłoki ś. p. ks. Szeptyckiego na dworzec w celu przewiezienia ich do Fastowa, gdzie staraniem zmarłego zbudowano kościół i gdzie złożone zostały na spoczynek wieczny. Pamięć ś. p. ks. Szeptyckiego w Kijowie uczczono przez stypendyum.

— **Aresztowanie oficera rossyjskiej żandarmeryi.** Wczoraj odstawiono do Krakowa aresztowanego w Kocmyrzowie oficera żandarmeryi rossyjskiej, który jeździł konno między fortami austryackimi. Aresztowany tłumaczy się, że zbłądził.

— **Śmiertelna bójka.** Z Krakowa donoszą: Wczoraj wieczorem po godzinie 9 w bójce, która wybuchła na Dąbiu, został zabity czeladnik kowalski 38-letni Wojciech Śreniawa, a ciężko raniony Józef Prochala, gospodarz. Winni tego zabójstwa Wójcik i Harmuz umknęli.

— **Prądy rewolucyjne w rossyjskiem Tow. Czerwonego Krzyża.** Z Kijowa donoszą: W pewnem prywatnem mieszkaniu aresztowano 5 panów i 8 panien, u których znaleziono kompromitujące dokumenty, wskazujące na istnienie idei rewolucyjnych w Tow. Czerwonego Krzyża. Liczne rewizye przeprowadzono u adwokatów, lekarzy i studentów.

— **O Uniwersytet w Wilnie.** Kwestyę otwarcia Uniwersytetu w Wilnie można dziś uważać jeżeli nie za pogrzebaną zupełnie, to za usuniętą na długo z porządku dziennego. Stało się to skutkiem otrzymanej z Petersburga odmowy przyjęcia deputacyi, która miała się tam udać w celu uzyskania pozwolenia na otwarcie wyższej uczelni w Wilnie.

— **Napady bandyckie.** Z Warszawy donoszą, że na szosie między Izbicą a Rejowcem w gubernii lubelskiej bandyci napadli na dwu kupców, jednego zabili, a drugiego ciężko poranili, oraz zabrali całą gotówkę.

Bandyci napadli na dwór we wsi Krupe pod Krasnym Stawem, własności Okołow-Kozorina. Napadu dokonano w Wielki Czwartek wieczorem podczas nieobecności właściciela i zabrano całą gotówkę oraz wiele wartościowych przedmiotów.

— **Historya Litwy dla Francuzów.** Korespondent paryski *Kuryera Warszawskiego* przytacza i komentuje taki urywek: „Było to niegdyś jedno z największych państw w Europie.... Na nieszczęście bieg naturalny dziejów Litwy przerwało.... małżeństwo Jagiełły z Jadwigą. Jagiełło bowiem, przyjąwszy katolicyzm, usiłował.... uczynić Litwę.... krajem katolickim.... Wpływ Polaków polityczny był dla Litwy jeszcze zgubniejszy niż wpływ religijny. Polska obdzierała stopniowo Litwę z jej posiadłości.... zabierała jej Podole, Wołyń, Kijów tak, że w chwili Unii lubelskiej, sprzymierzeńcy obdarli byli Litwinów już z połowy ich ojczyzny! Litwinów jest dziś 6 milionów — dlatego sześć, że należy zaliczyć do nich.... Łotyszów, Kurlandczyków i Inflantczyków i t. d.“ Co to jest? Czy może waryant wiersza: „Kiedy Kara Mustafa, wielki mistrz Krzyżaków, szedł z licznem wojskiem przez Alpy na Kraków....“ Nie. To jest streszczenie francuskiej konferencyi p. Gabrysa, streszczenie, zamieszczone w litewskim organie tegoż p. Gabrysa *Les Annales des Nationalités*.

— **100.000 prenumeratorów** posiada obecnie wychodząca w Grudziądzu *Gazeta Grudziądzka*. W tym miesiący właśnie liczba prenumeratorów przekroczyła 100.000. Jest to więc najpoczytniejsze pismo na ziemiach polskich. Wśród życzeń nadesłanych z tego powodu wydawnictwu *Gazety*, znajduje się również list Biskupa krakowskiego, Adama ks. Sapiehy.

Kronika prowincyonalna.

§ Samobójstwo. W dniu 23 b. m. rano wybiegła ze swego domu Warwara Didycz, 58-letnia włościanka z Żeżawy, w powiecie zaleszczyckim, w kierunku pobliskiej wsi Pieczarna, a dostawszy się do rzeki Dniestru, wskoczyła tam w zamiarze samobójczym.

Włościanin Hryć Bodnar z Pieczarnej, zobaczywszy to, pospieszył wprawdzie tonącej na ratunek i z wody ją wyciągnął, lecz uratować jej życia już nie mógł, gdyż ta w parę chwil po wydobyciu z wody, skonała.

Przyczyna samobójstwa na razie nie zbadana.

§ Pożar. Dnia 18 b. m. po południu wybuchł na folwarku Głuszka ad Torskie, w powiecie zaleszczyckim, pożar, który zniszczył do szczętu trzy stodoły, napełnione słomą i paszą.

Zabudowania wartości około 13.000 kor. były własnością właścicielki dóbr Felicyi Siemiginowskiej, pasza i słoma zaś wartości 11.000 kor. stanowiły własność dzierżawcy dóbr Izaaka Manna. Ogólna szkoda wynosząca 29.000 kor., była ubezpieczoną w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na sumę 25.000 kor.

Przyczyna pożaru nieznana.

Kronika zagraniczna.

* Straszliwy huragan w Ameryce. Według relacyi gubernatora Nebraski i burmistrza Omahy, 200 osób zginęło w Omaha wskutek strasznego huraganu. 40 ulic po większej części zostało zniszczonych. W dzielnicy stołecznej wicher zmiótł z powierzchni ziemi 150 domów, a 250 częściowo zburzył, między innemi także kinoteatr, w którym 30 osób straciło życie. Nadto wicher zniszczył 15 kościołów i 8 szkół. Onegdaj wieczorem huragan szalał w dorzeczu Missuri i wyrządził wielkie szkody w stanach Illinois, Missuri, Kanzas i Montana. O północy wicher dotarł do Chicago, gdzie wybuchło wiele pożarów, a 100 osób zostało poranionych. Połączenia dotychczas jeszcze po większej części są przerwane.

Po orkanie nastąpiła tak silna ulewa, iż rzeki wystąpiły z brzegów. Obawiają się, iż powódź przybierze większe rozmiary, niż przed czterema laty. 5 ludzi utonęło. Linie kolejowe są zalane.

Z Ohio i Indiana donoszą o ogromnych powodziach; obawiają się, że wielu mieszkańców zginęło.

W Dayton, gdzie na ulicach miasta stoi woda na kilka metrów wysoko, wydobyto 40 zwłok. W Jungtown (Ohio) 25.000 ludzi jest bez pracy z powodu zamknięcia fabryk. W różnych miejscowościach woda uniosła mosty kolejowe, w Delavare uniosły fale 200 domów mieszkalnych.

W Dayton zginąć miało 5000 ludzi. 30.000 ludzi jest bez dachu.

* Powszechny strajk. Zjazd stronnictwa socyalno-demokratycznego w Brukseli oświadczył się ogromną większością za powszechnym strajkiem, pomimo, iż przywódca robotników Vanderwelde ostrzegał przed tym krokiem. Strajk uchwalono rozpocząć dnia 14 kwietnia.

* Przedślubne świadectwa zdrowia. Związek monistów niemieckich wystosował wniosek do parlamentu niemieckiego, ażeby § 45 ustawy o urzędach stanu cywilnego uzupełniono dodatkiem, odnoszącym się do zdrowia nowożeńców. Zanim urzędnik stanu cywilnego sporządzi protokół, winni nowożeńcy udowodnić świadectwem lekarskiem z ostatnich sześciu miesięcy, że pod względem zdrowotnym ani dla nich, ani też dla przyszłych ich potomków niema przeszkody.

* Wykolejenie. Koło stacyi Hradek w Saksonii wskutek fałszywego ustawienia zwrotnicy wykoleił się pociąg osobow, dążący z Liberca. Cztery ostatnie wagony wywróciły się. Jeden podróżny odniósł ciężkie rany. Trzech podróżnych i dwaj konduktorowie ze służby pociągu są lekko ranieni.

* Wypadek lotnika. W zatoce Faleron — jak donoszą z Aten lotnik jakiś wpadł do morza. Jego zarówno, jak aparat wyratowano.

* Czek na 15 milionów. W północnym pociągu ekspresowym znaleziono na stacyi w Paryżu w jednym z wagonów portfel, zawierający paszport, wystawiony przez niemieckiego ambasadora w Rzymie na nazwisko Parigo Rossi i czek na 15 milionów marek. Poszkodowany dotąd się nie zgłosił.

* Statystyka pism w Rossyi. Z wydanej książkowo statystyki p. t. *Gazetnej Mir*, zawierającej ciekawe dane statystyczne o pismach w państwie rossyjskiem, dowiadujemy się, że w 1912 r. wychodziło 2107 wydawnictw peryodycznych. Pierwsze miejsce, co do liczby wydawnictw, zajmuje Petersburg, gdzie wychodzi 531 wydawnictw. Następnie idzie Moskwa (208 wydawnictw), Warszawa (204), Kijów (69) i t. d. Wilno ma 41 pism, a Łódź 19. W językn rossyjskim ukazało się wydawnictw peryodycznych 1585. Stosunkowo pokaźne miejsce zajmują wydawnictwa w języku polskim, których wyszło 234. W języku niemieckim ukazało się 69 wydawnictw, w łotewskim — 47, w estońskim — 43, w żydowskim — 31.

W państwie rossyjskiem pism, wychodzących przeszło 100 lat jest 13, przyczem *S. Petersburger Zeitung* rozpoczęła 188 rok wydawnictwa, a *S. Petersburskija Wiedomosti*, 187, a z pism polskich do dnia dzisiejszego dotrwała *Gazeta Warszawska*, która rozpoczęła 134 rok wydawnictwa.

Z życia króla Jerzego.

Zamordowanego króla greckiego, Jerzego, cechowały przedewszystkiem szczerość i trzeźwość poglądów. Dzięki bystrej inteligencyi i pilności, dalej ustawicznym rozmowom, prowadzonym z tysiącami ludzi, król przyswoił sobie ogromne zapasy wiedzy i nauczył się wnikać szybko w jądro sprawy, która w pierwszej chwili była mu zupełnie obca. Niekiedy na twarzy króla zjawiał się uśmiech ironiczny, pełen wyrozumiałości. Działo się to wtedy, gdy ten lub ów, nie zdając sobie sprawy z tego, że mówi z człowiekiem niezmiernie inteligentnym i dobrze poinformowanym, starał się przedstawić królowi całą sprawę w świetle fałszywem.

Przyjęcia urzędowe odbywał w wielkiej sali tronowej, wyzłacanej od góry do dołu. Wtedy otaczał się całym dworem i kładł nacisk na dekoracyjność przyjęcia, ponieważ wiedział, że taka dekoracya i wystawność działają zawsze na wyobraźnię ludów Wschodu, do którego Grecy, mimo całej swojej kultury, bądźcobądź należą.

O godz. 1 po południu odbywało się śniadanie. Po śniadaniu król czytał gazety i książki, poczem wychodził lub wyjeżdżał na spacer. Nadewszystko lubił chodzić pieszo. Na te przechadzki brał z sobą zwykle tylko jednego adjutanta. Jeżeli wyjeżdżał, w takim razie posługiwał się skromnym powozem, na którego koźle obok woźnicy siedział strzelec, ubrany w kapelusz stosowany z zielonemi piórami kapłoniemi. Powóz królewski już z daleka można było poznać po owych piórach zielonych, gdyż tylko król jeden w Atenach posługiwał się takim strzelcem. Pod wierzch brał z wielkiem upodobaniem siwki srebrne pełnej krwi. Na ukłon, choćby żebraka, odpowiadał z niesłychaną uprzejmością.

O godz. 7 wieczorem zasiadał do obiadu. Miał zwyczaj zapraszać do stołu tego lub owego z wybitnych cudzoziemców, bawiących w Atenach. Po obiedzie grał w karty, a jeszcze chętniej w bilard. Był prawdziwym mistrzem tej gry, którą uważał za bardzo hygieniczną. O godz. 10 wieczorem szedł znów do swojego gabinetu i tam załatwiał do północy całą korespondencyę prywatną.

Co roku, a nawet kilka razy do roku wyjeżdżał do Europy jako hrabia Acharni. W Paryżu, w Wiedniu, a zwłaszcza w Kopenhadze cieszył się niezmierną popularnością. Podczas swych podróży europejskich nie zaniedbywał zresztą polityki, gdyż stale odwiedzał dwory europejskie, z którymi był spokrewniony, w celu załatwienia tej lub owej sprawy na korzyść Grecyi. Dzięki rozległym stosunkom rodzinnym, umiał niejedną sprawę z biegiem czasu rozstrzygnąć korzystnie, jakkolwiek zrazu natrafiał na wielkie trudności.

Latem rodzina królewska przenosiła się z Aten do dóbr w Tatoi. Jest tam pełno lasów, w których król całymi dniami odbywał długie przechadzki piesze.

Król był zapalonym zwolennikiem wszelkich sportów fizycznych. Znakomicie pływał, gimnastykował się, jeździł konno, bił się na szable i szpady, oraz jeździł na bicyklu. Należał do najlepszych jeźdźców w Europie. — W Kopenhadze, gdzie stale corocznie przepędzał kilka tygodni, rankiem odbywał spacer konny, a po południu na bicyklu odbywał przejażdżkę 60 do 80 klm. Po powrocie był tak rześki jak przed wycieczką. Pływał znakomicie i gdyby nie był królem, mógłby zarabiać na życie, biorąc nagrody pieniężne we wszystkich konkursach pływackich. Natomiast nie należał do zwolenników samochodu. Wprawdzie uznawał wszystkie zalety tego najnowszego środka lokomocyi, ale nad samochód przekładał konia, ponieważ koń daje sposobność jeźdźcowi do rozwinięcia siły fizycznej, a samochód wymaga tylko bacznej uwagi, ale poza tem pozwala ciału gnuśnieć.

Notatki literacko-artystyczne.

Wsi ilustrowanej zeszyt marcowy, jak wszystkie poprzednie, prześlicznie wydany, pełen doskonałych zdjęć miejscowości i typów z polskiej ziemi, zasługuje tem więcej na poznanie, że przynosi nam niezwykle cenny materyał ilustracyjny, związany z jubileuszem setnej rocznicy zgonu Tadeusza Czackiego. Nieznane szerszemu ogółowi portrety starosty nowogrodzkiego, widoki rodowego jego Porycka

nadają marcowemu zeszytowi *Wsi ilustrowanej* wyjątkową istotnie wartość.

Władysław Tyniecki: „Ogród warzywny i owocowy“, z 115 ilustracyami w tekście.

Tego samego autora: „Ogród kwiatowy i drzewa ozdobne“, z 128 ilustracyami.

Bardzo na czasie wydała znana firma Gubrynowicza i Syna oba powyższe dziełka, które w gospodarstwie rolnem, a także domowem, mogą oddać nieocenione usługi.

Autor, wytrawny znawca i wybitny praktyk, daje w nich wyniki długoletniej swojej pracy i doświadczenia w sposób jasny i bardzo przystępny, popierając je szeregiem przykładów i ilustracyami. Z nadchodzącą porą wiosenną oba dziełka nabierają aktualności i znaczenia, tembardziej wobec braku podobnych wydawnictw u nas.

W „Ogrodzie warzywnym“ znajdujemy rozdziały o nawożeniu, obrabianiu ziemi, nasionach, płodozmianach, inspektach, pielęgnowaniu sadów, szczepieniu, szkółkach drzewnych, o sadzie amatorskim i hodowli winorośli.

W „Ogrodzie kwiatowym“ o rozmnażaniu roślin, ozdobach artystycznych, o celniejszych roślinach ozdobnych, o roślinach wazonowych i pielęgnowaniu ich w mieszkaniach i t. d.

Lwów, który ma najwięcej danych do stania się „miastem ogrodowem“ powinien bliżej zająć się pielęgnowaniem drzew, krzewów i kwiatów, a do tego doskonale pomódz mu mogą oba dziełka Tynieckiego.

(mre) **Wyłyniak.** „Resztki Unii na Wołyniu w XIX wieku“ Poznań 1912. Jako odbitka *Miesięcznika kościelnego* ukazała się cenna praca jednego z najwytrwalniejszych u nas znawców historyi dogasającej Unii na Kresach. Na podstawie pamiętników smutnej sławy Siemaszki i innych źródeł oficyalnych, skreślił Wołyniak martyrologię biednych męczenników, którzy mimo wszystkie „przekonywania“ pragnęli wytrwać w wierze swoich ojców i dziadów. Nie wszyscy wytrwali — to prawda, znaczna jednak liczba kapłanów bazyliańskich — im bowiem poświęcił Wołyniak ostatnią swoją pracę — zgodziła się raczej na prześladowanie niż na odstępstwo od unii. Jak wszystkie dawniejsze prace wytrawnego dziejopisa, i omawiana przez nas odznacza się wielką sumiennością i pedantycznem wykorzystaniem źródeł, posiada więc w wielu wypadkach moc i wartość dokumentu. Do genealogii rodów kresowych znajdzie w niej ciekawy heraldyk wiele cennych dlań szczegółów.

Koncert Williama Millera. Program koncertu Williama Milliera, tenora wiedeńskiej Opery nadwornej, z współudziałem pianisty Edwarda Steinbergera zapowiedziany na 9 kwietnia b. r. obejmować będzie następujące punkty: Arye z oper „Zaczarowany flet“, „Carmen“, „Aida“, „Tosca“, „Królowa Saba“, „Benvenuto Cellini“ oraz pieśni Schumanna, Schuberta, Rubinsteina, Beethovena, Wagnera i Straussa.

Sprzedaż biletów w księgarni p. B. Połonieckiego.

Z Teatru miejskiego donoszą: W zapowiedzianym na jutro, czwartek: „Balu maskowym“ Verdiego, kończy swą gościnę we Lwowie p. Janina Korolewicz-Waydowa. Będzie to ostatni i pożegnalny występ znakomitej artystki, która wyjeżdża następnie na gościnne występy do Warszawy.

Razem z p. Korolewicz-Waydową wystąpi w „Balu maskowym“ świetny, znany dotąd naszej publiczności tylko z estrady, barytonista opery wiedeńskiej p. Józef Schwarc. Pozyskany on został tylko na dwa występy, z których drugi odbędzie się w sobotę w „Rigolecie“. W operze tej usłyszymy także znaną dobrze lwowskiej publiczności artystkę, p. Stanisławę Korwin Szymanowską. W dziale dramatu, wypełni repertuar bieżącego tygodnia dwukrotnie, efektowna sztuka H. Cepnika i L. Hellera „Za gwiazdą Napoleona“, która grana będzie dziś we środę po raz trzeci, a następnie w piątek, po raz czwarty.

W sobotę po południu, ciesząca się trwałem powodzeniem sztuka J. Wiśniowskiego „Leci liście z drzewa“, a w niedzielę po południu po raz dwunasty zabawna farsa L. Birinskiego „Taniec czynowników“. Na niedzielę wieczorem zapowiada repertuar „Kuglarza“ Masseneta razem z baletem „Flet zaczarowany“ i „Wesele w Ojcowie“.

W przyszłym tygodniu wchodzą na repertuar dwie nowości. W poniedziałek, ukaże się po raz pierwszy, doskonała, pełna humoru i werwy, farsa głośnej amerykańskiej autorki p. Mayo p. t. „To moje dziecko“, z Ireną Trapszo, Janiną Jankowską, Janem Nowackim i Julianem Dobrzańskim, w głównych rolach. Abonament Nr. 32. — We wtorek znów, a następnie bezpośrednio we środę i czwartek, grana będzie wesoła i nadzwyczaj interesująca operetka Pawła Linckego p. t. „Grigri“. Akcya tej wybornej i z humorem napisanej operetki rozgrywa się najpierw na tak egzotycznem tle, jak jedno z państewek murzyńskich w Sudanie, a następnie w Paryżu. „Grigri“ należąca do najefektowniejszych utworów operetkowych najnowszych, ukaże się w wystawnej szacie dekoracyjnej i najlepszej obsadzie. Premiera (Abonament Nr. 33) oczekiwana z wielkiem zaciekawieniem.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, 26 marca, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Za gwiazdą Napoleona“, sztuka H. Cepnika i L. Hellera. — Czwartek, 27 marca, „Bal maskowy“, opera J. Verdiego; występ J. Korolewicz-Waydowej i Józefa Schwartza, artysty Nadwornej opery wiedeńskiej. — W piątek, 28 marca, „Za gwiazdą Napoleona“, sztuka H. Cepnika i L. Hellera. — W sobotę, 29 marca, o godzinie pół do 4 po południu „Leci liście z drzewa“, napisał J. Wiśniowski; o godzinie pół do 8 wieczorem „Rigoletto“, opera J. Verdiego; występ Stan. Korwin-Szymanowskiej i Józefa Schwartza. — W niedzielę, 30 marca, o godzinie pół do 4 po południu „Taniec czynowników“, komedya L. Birinskiego; o godz. pół do 8 wieczorem „Kuglarz“, opera J. Masseneta, „Flet zaczarowany“, balet, Czechowskiego i „Wesele w Ojcowie“, balet, K. Kurpińskiego. — W poniedziałek, 31 marca, po raz pierwszy (nowość) „To moje dziecko“ (Baby mine), krotochwila amerykańska w 3 aktach, napisała Małgorzata Mayo, tłum. M. Sachorowski. Abonament Nr. 32. — We wtorek, 1 kwietnia, po raz pierwszy (nowość) „Grigri“, operetka w 3 aktach Bolten-Boekersa i Henriot Chancola, muzyka Pawła Linckego. Abonament Nr. 33. — We środę, 2 kwietnia „Grigri“, operetka, P. Linckego. — We czwartek, 3 kwietnia „Grigri“, operetka, P. Linckego. — W piątek, 4 kwietnia „To moje dziecko“, napisała M. Mayo, tłumaczył M. Sachorowski. — W sobotę, 5 kwietnia, o godz. pół do 4 po południu „Sen nocy letniej“, Szekspira. — W sobotę, 5 kwietnia, o godz. pół do 8 wieczorem „Grigri“, operetka, P. Linckego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, 27 marca, „Judasz z Kariotu“, dramat. — Piątek, 28 marca, „Taniec czynowników“, komedya. — Sobota, 29 marca, „Wiele hałasu o nic“, komedya. — Niedziela, 30 marca, o godzinie pół do 4 „Dożywocie“, komedya; o godzinie pół do 8 wieczorem „Kobieta i pajac“, sztuka. — Poniedziałek, 31 marca, „Wiele hałasu o nic“, komedya.

OSTATNIA POCZTA.

= Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi: Na podstawie informacyi jednej z korespondencyj wiedeńskich kilka dzienników podało wiadomość, że Najj. Pan w połowie maja przybędzie do Budapesztu, względnie do Gödöllö i przy tej sposobności będzie udzielał ogólnych posłuchań.

Niektóre dzienniki dodały nadto, że Najj. Pan przyjmie na posłuchaniu także polityków z rozmaitych stronnictw.

Owóż dowiadujemy się, że cała ta wiadomość opiera się na czczych kombinacyach. Co do planu przyszłych podróży Najj. Pana, to dotychczas nie wydano jeszcze żadnych dyspozycyj i nie wiadomo też, czy Monarcha wogóle na wiosnę przyjedzie do Budapesztu.

= Według dzienników berlińskich przedsięwzięte będą z początkiem przyszłego tygodnia na wielką skalę próby nowego wojskowego balonu „Z IV.“ w rzucaniu bomb i strzelaniu. Na jeziorze Bodeńskiem będzie odgraniczona znaczniejsza przestrzeń, która ostrzeliwana będzie z różnych wysokości od 1000 do 1500 metrów. Na platformie krążownika powietrznego umieszczono aparat, który równocześnie wyrzuca 12 bomb. Mówią, że „Z. IV“ będzie największym statkiem powietrznym w świecie i osiągnie chyżość 90 km.

= Wrocławskie dzienniki donoszą, że w Wielki Piątek odbyła się w Katowicach narada polskiego zawodowego Zjednoczenia, należącego do Związku górników z Niemiec, oraz Zjednoczenia chrześciańskiego robotników górniczych i na naradzie tej uchwalono strajk; ma on się zacząć przy zachowaniu ustawowego terminu wypowiedzenia.

= Car przyjął d. 25 b. m. na posłuchaniu Radkę Dimitrijewa.

Przybył do Petersburga prezydent Sobrania Danew, witany na dworcu przez bułgarskiego posła.

Wobec pogłosek, jakoby Witte miał zostać ambasadorem rossyjskim w Paryżu, donoszą z Petersburga, że Witte udał się zagranicę w celu zasiągnięcia porady lekarskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 26 marca. Najdost. Arcyks. Fryderyk, gen. inspektor armii, przejedzie dziś po południu przez Kraków, udając się do Przemyśla na ćwiczenia wojskowe.

Wiedeń, 25 marca. Były Minister wspólny bar. Burian wyjechał wczoraj z Budapesztu do Tryestu, zkąd udał się do Aten, aby w zastępstwie Najj. Pana wziąć udział w pogrzebie króla greckiego.

Deputacya 99 pułku piechoty, którego właścicielem był zmarły król grecki, wyjechała wczoraj również pod przewodnictwem pułkownika do Aten na pogrzeb.

Mińsk litewski, 26 marca. (Tel. pryw.). Urzędnik do szczególnych poleceń dokonał w księgarni Makowskiego ścisłej rewizyi i zabrał egzemplarz *Gloria Victis* w drugiem wydaniu, z którego usunięto utwory skonfiskowane.

Kijów, 26 marca. (Tel. pryw.). Aresztowano tu 12 osób, skupujących t. zw. pretensye kolejowe.

Petersburg, 26 marca. (Tel. pryw.). Przy kancelaryi państwowej utworzono komisyę tymczasową, powołaną do wydania zbioru praw miejscowych. Chodzi głównie o zebranie i przełożenie na język rossyjski praw, które obowiązują w Królestwie Polskiem, a nie weszły do ogólnego zbioru praw.

Petersburg, 26 marca. (Tel. pryw.). Koło Polskie ma dziś wnieść interpelacyę z powodu położenia prawnego, w jakiem znajdują się prywatne szkoły polskie w skutek tego, że władze szkolne nie zachowują obowiązujących przepisów i rozporządzeń prawnych.

Petersburg, 26 marca. (Ag. Petersb.). Z rozkazu ministra wojny zamknięto Akademię wojskowo-lekarską, z powodu oporu studentów przeciw spełnianiu wymagań ustawowych i uchwały ich w sprawie zawieszenia wykładów.

Petersburg, 26 marca. (Pet. Agencya). Komendant 85 pułku piechoty w Wyborgu, pułkownik Lewacew, mianowany agentem wojskowym w Konstantynopolu.

Ekaterynosław, 26 marca. (Tel. pryw.). Sąd wojenny, rozważywszy sprawę ucieczki w r. 1911 z pociągu kilku osób skazanych na ciężkie roboty, skazał 16 oskarżonych na śmierć z zamianą kary zgodnie z manifestem na 20 lat ciężkich robót. Jednego oskarżonego skazano na 8 lat ciężkich robót.

Rzym, 26 marca. *Tribuna* donosi: Ojciec św. w niedzielę udał się do sal oficyalnych i znowu udzielał posłuchań, ale tylko w nieodzownych rozmiarach. Między innymi Ojciec św. przyjął kardynała ks. Merry del Val i nuncyusza madryckiego ks. Ragonesi.

St. Gallen, 26 marca. W niedzielę spadł tu lotnik Zuerst i towarzysz jego kupiec Brunschweiler. Zuerst zranił się w głowę i odniósł jeszcze inne obrażenia. Brunschweiler dostał się pod motor i dopiero po upływie pół godziny można go było wyciągnąć z pod szczątków aparatu. Odniósł on ciężkie obrażenia.

Portland, 26 marca. Podczas huraganu, jaki szalał w sobotę, parowiec angielski „Mary Park“, w drodze z Hamburga do Portu Talbota (kanał Bristolski), zderzył się z angielskim okrętem liniowym „Herkulesem“ i znacznie został uszkodzony. Także okręt bojowy nieco ucierpiał.

Brest, 26 marca. Kongres zjednoczonego stronnictwa demokratycznego, po przemówieniach pp. Vaillant, Hervé i Pressensé przyjął wniosek, w którym przedewszystkiem wyrażono solidarność z socyalistami z Alzacyi i Lotaryngii, którzy oświadczyli, że za żadną cenę nie chcą rewanżu. Następnie uchwalono wszcząć energiczną akcyę za porozumieniem francusko-niemieckiem, za międzynarodowym sądem rozjemczym, za utworzeniem milicyi, a przeciw 3-letniej służbie wojskowej.

Londyn, 26 marca. Marszałek polny lord Wolseley umarł wczoraj w Mentonie.

Rzym, 26 marca. Ag. Stefaniego donosi, że wojsko włoskie w Trypolitanii wykonało operacyę wojskową przeciw powstańcom El-Baruni i zburzyło obóz ich między dolinami Arbaa i Sert. Oprócz licznych trupów, które pochowano już po pierwszych potyczkach, nieprzyjaciel pozostawił na pobojowisku 220 trupów i wielu rannych. Według opowiadań Arabów, przetransportowano na przeszło 200 wielbładach i mułach licznych ciężko rannych. Straty Włochów wynoszą 24 zabitych i 133 rannych, przeważnie lekko.

Na Bałkanach.

Sofia, 26 marca. Według wiadomości ze źródła nieurzędowego, jeden pułk bułgarski dziś rano wszedł do Adryanopola.

Sofia, 26 marca. (Ag. bułg.). Turcy podpalili w Adryanopolu wszystkie składy w Baszjuk, Kemer, Hadirlik, Kaik i Karakköj, oraz arsenał i skład artyleryi małych koszar między Janikkiszla a szpitalem, tudzież koszary na północy miasta. Ogień buchał w kilku punktach miasta. Ludność w szalonym popłochu uciekała wzdłuż linii obronnej.

Sofia, 26 marca. Wczoraj o godzinie 10 wieczorem położenie pod Adryanopolem było takie: W wycinku wschodnim wojsko bułgarskie posunęło się do fortów na odległość 200—300 kroków. Wzięto do niewoli 1000 żołnierzy tureckich, do czego dodać należy 300 pojmanych rano. Zdobyto 6 mitraljez i 21 dział, z tego 7 szybkostrzelnych. Natychmiast zwrócono je przeciw nieprzyjacielowi. Zawzięta walka wybuchła w nocy około fortu Takadbair w wycinku południowym i około Papastepe w wycinku zachodnim. W wycinku północno-zachodnim wojsko bułgarskie obsadziło ważną pozycyę.

Dziś o świcie Bułgarzy po śmiałym ataku zajęli cały front wschodni twierdzy Adryanopola z wszystkimi fortami, na których obecnie mają ufortyfikowane stanowiska.

Sofia, 26 marca. (Ag. telegr. bułg.). O ataku na Adryanopol donoszą: Ósma dywizya obsadziła wysunięte na południe pozycye nieprzyjacielskie, zdobywając 20 dział, 80 mitraljez i ujęła 800 Turków. O godz. 5 po południu wojsko zbliżyło się na 300 kroków do fortów i gotuje się do szturmu na nie.

Cetynia, 26 marca. (Z urzędowego czarnogórskiego źródła). Ponieważ przedstawiciele mocarstw przedsięwzięli zbiorowy krok u rządu czarnogórskiego, aby nie walcząca ludność Skutari była z miasta oblężonego jak najspieszniej wypuszczona, główno-komenderujący książę Daniło przesłał za pośrednictwem parlamentarzysty dowódcy załogi Skutari pismo z zawiadomieniem, iż król czarnogórski zezwolił, aby ludność nie walcząca usunęła się w przeciągu 50 godzin z miasta. Dowódca Skutari odpowiedział pisemnie, że dziękuje za tę wspaniałomyślność, ale nie może przyjąć propozycyi, ponieważ nie otrzymał od swego rządu do tego upoważnienia.

Cetynia, 26 marca. Poseł austro-węgierski bar. Giessl powrócił tu na swe stanowisko i wczoraj był na posłuchaniu u króla. Następnie odbył dłuższą konferencyę z ministrem spraw zagranicznych.

Konstantynopol, 26 marca. Z powodu zajść w kościołach ormiańsko-katolickich rząd wezwał patryarchę ormiańsko-katol. Tercyana, ażeby wydalił się z Konstantynopola, zanim władze byłyby zmuszone poczynić odpowiednie zarządzenia.

Londyn, 26 marca. W sprawie wczorajszej mowy Greya pisze dziennik *Times*: Serbowie i Czarnogórcy powinni natychmiast opróżnić cały obszar, którego Europa im odmawia, a przedewszystkiem należałoby zaprzestać bezcelowego mordowania pod Skutari. Jeżeli sprzymierzeńcy przyjmą pośrednictwo mocarstw, to mogą cały zdobyty teren bez interwencyi z zewnątrz rozdzielić między siebie. Jeżeliby zaś domagali się innej linii granicznej i chcieli zagrażać Turcyi w Azyi, to jedno lub kilka mocarstw wystąpiłoby z interwencyą. Turcya nie może niczego spodziewać się od przewłoki. Szybkie zawarcie pokoju jest w interesie wszystkich.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 marca 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 632·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 827·—, Akcye Anglobanku 339·25, Akcye Unionbanku 598·—, Akcye Länderbanku 518·—, Akcye Bankvereinu 517·75, Akcye Bodencredit 1153·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 639·—, Akcye kolei państwowych 704·—, Akcye kolei Południowej 113·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4895·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1064·50, Akcye Rima Muranyi 723·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3460·—, Akcye Fabryki broni 946·—, Akcye Tureckie tytoniowe 324·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 875·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 83·60, Austryacka Renta koronowa 83·75, Węgierska renta koronowa 82·35, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 83·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 83·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 90·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa
dnia 26 marca 1913.

Hotel Imperial. P. W. Stanek z Wiszenki.

Hotel Europejski. P. K. Chlebowski ze Stanisławowa, J. Babski z Podniestrzan.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 26 marca 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	635·—	645·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	518·—	524·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	473·—	483·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·50	91·20
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·30	83·—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·80	86·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·20	94·90
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	95·70	96·40
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·30	92·—
²) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83·60	84·30
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·80	93·50
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·70	97·40
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·80	83·50
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·—	83·20
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	84·—	84·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·30	81·—
„ „ „ 4 pr.	82·—	—·—
„ „ Krakowa	81·30	82·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·10	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	253·80	255·—
100 marek niemieckich	118·30	118·70

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 22 marca 1913.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83·20	83·40
styczeń-lipiec	83·15	83·35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·35	86·55
kwiecień-październik	85·45	85·65
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1565·—	1605·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	452·—	464·—
„ „ 1864 po 100 zł.	644·—	656·—
„ „ 1864 po 50 zł.	325·—	337·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106·—	106·20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83·45	83·65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	83·60	84·60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·50	103·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·10	107·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	83·40	84·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	83·60	84·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	431·—	435·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 200 zł. 5 pr.	102·75	103·75
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·50	87·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·40	87·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·50	84·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	90·10	91·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·75	91·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	92·25	93·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	90·25	91·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·75	85·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·75	85·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	108·50	109·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	114·60	115·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	81·90	82·10
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	424·—	436·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	210·—	218·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	293·—	310·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	84·50	85·50
Kroacyi i Slawonii	86·60	87·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	84·25	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·90	84·90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·35	97·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·50	81·50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	115·—	124·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	227·—	230·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·—	294·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	250·50	262·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	—·—	96·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·—	84·—
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·50	91·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·—	84·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·10	93·10
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·50	82·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	90·50	91·50
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	91·50	92·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·75	78·65
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	84·40	85·40
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	98·75	99·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	110·50	111·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·10	31·10
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	484·—	496·—
Clary 40 złr. m. k.	190·—	200·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	64·50	69·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·—	55·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	30·90	34·90
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	81·—	87·—
J. Akcye Banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	338·75	339·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	405·—	410·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3585·—	3595·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	626·75	627·75
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	821·—	822·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	737·—	739·—
Gal. banku hip. 200 złr.	639·—	640·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	514·—	515·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2034·—	2044·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	594·50	595·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·50	266·50
Zivnostenska banka 100 złr.	266·25	267·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1295·—	1305·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4880·—	4910·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	515·—	516·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1052·25	1053·25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3420·—	3440·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	823·—	827·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	259·—	263·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	865·—	875·—
Schodnicy 500 kor.	440·—	442·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	320·—	321·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·40	118·60
Włoskie Banki	93·92½	94·10
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·21¾	24·25¾
Paryż za 100 franków	95·80	95·95
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·75	254·75
Szwajcarskie Banki	95·47½	95·62½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·41	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·14	19·18
20-markówka	23·66	23·73
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·37½	118·57½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·—	94·20
Ruble	253·75	254·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(3551 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

Czwartek, dnia 27 marca 1913, od 9 do 12 godz. przed południem: meble i sprzęty domowe.

Piątek, dnia 28 marca 1913, od 9 do 12 godz. przed południem: konfekcya męska i damska, urządzenie sklepowe i meble.

Sobota, dnia 29 marca 1913 od 4 do 8 godz. wieczorem: maszyna do pisania, prasa do kopiowania, meble i sprzęty domowe.

Po za sądową halą w miejscu przechowania, a to:

Czwartek, dnia 27 marca 1913, o godzinie 9 przed południem, ul. Kościuszki l. 1: trunki i urządzenie kawiarni.

Piątek, dnia 28 marca 1913:

a) o godz. 9 przed południem:
ul. Słowackiego 6: urządzenie sklepowe,
ul. Szpitalna: skład drzewa i deski,
Pasieki łyczakowskie: cielę i prosięta;

b) o godz. 10 przed południem:
plac Gołuchowskich 15: towary bławatne i urządzenie sklepowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali, oraz na miejscu czynności przed licytacyą.

Lwów, dnia 17 marca 1913.

L. cz. E. 3148/12 (8) (3678 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności Wzajemna pomoc w Kopyczyńcach, zastąpionego przez adw. dr. Andermanna, odbędzie się dnia 18 kwietnia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, wbiurze Nr. 4, licytacya:

a) realności obj. lwh. 1295 gminy Kopyczyńce, składającej się z pgr. 2219, 2827, 2828, 3124 i 3125 (pole łącznego obszaru 10 morgów 1455 s.²),

b) realności obj. lwh. 1669 gminy Kopyczyńce, składającej się z pgr. 2927 i 2928 (pole łącznego obszaru 2 morgi 1145 s.²),

c) 2/3 części realności obj. lwh. 555 gminy Kopyczyńce, składającej się z pgr. 3126/1 (pole o obszarze 1 m. 655 s.²),

d) 8/20 części realności obj. lwh. 1292 gm. Kopyczyńce, składającej się z pb. 83, pgr. lkat. 210, 211 (zagroda włościańska z ogrodem łącznego obszaru 1 m. 175 s.²) i pgr. 2283 (pole o obszarze 1 morg 735 s.²), wraz z przynależnościami składającemi się z młocarni kieratowej, 40 sztuk jabłoni i 10 sztuk gruszy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 9200 kor.,
ad b) na 2600 kor.,
ad c) na 933 kor.,
ad d) na 2180 kor.
Przynależności zaś na 352 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 6133 kor. 32 h.,
ad b) 1733 kor. 32 h.,
ad c) 622 kor.,
ad d) 1688 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacyn byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane bedą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 12 marca 1913.

L. cz. E. 3693/12 (5) (3630 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Jakóba Löwa w Orawczyku, odbędzie się dnia 27 marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr 3, licytacya następujących realności: 10/24 części lwh. 205, 213, 10/06 części lwh. 209, 211, 439, — 10/48 części lwh. 210, 212, — 30/864 części lwb. 218, — 10/72 części lwb. 219, gminy kat. Orawczyk.

Nieruchomości te zostały oszacowane na łączną kwrtę 1821 kor. 39 h.

Najniższa cena wynosi 1214 kor. 27 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skole, dnia 4 lutego 1913.

L. Nam. IX. b. 70/45 1912 (3639 3—3)

Obwieszczenie.

Na niepodzielne zabezpieczenie wykonania rekonstrukcyi gościńca dobromilskiego w klm. 13·696—16·776 w okręgu budowniczym przemyskim, rozpisuje c. k. Namiestnictwo publiczną rozprawę ofertową z uwagą, że zatwierdzenie ofert przysługuje c. k. Ministerstwu robót publicznych.

Koszta fiskalne wszystkich robót przy powyższej budowie w drodze przedsiębiorstwa wykonać się mających, obliczono na 93.117 kor. 88 h., a wadyum do oferty dołączyć się mające na 4700 kor.

Roboty powyższe mają być wykonane w latach 1913 i 1914.

Wykonać się mające roboty przedstawiono w przedmiarze lit C), odnoszące się do nich ceny jednostkowe lub kwoty ryczałtowe w wykazie cen jednostkowych lit. D).

Wykonanie robót odpowiadać ma warunkom ogólnym lit. A) i szczegółowym lit. B). Nadto dla objaśnienia robót służą plany lit. E), F), G), H), I), K), L), Ł), M).

Wszystkie te załączniki stanowiące podstawę do ewentualnie zawrzeć się mającego na podstawie oferty kontraktu są do przejrzenia w tutejszym Departamencie IX. b) budowy dróg i mostów, w godzinach urzędowych przed terminem licytacyi, która odbędzie się w tymże Departamencie w dniu 24go kwietnia 1913 o godzinie 12 w południe.

Oferty zestawione wedle przepisanego wzoru, który bezpłatnie we wspomnianym Departamencie c. k. Namiestnictwa wraz z przepisami o ofertach otrzymać można, należy wnieść przy ścisłem zastosowaniu się do tych przepisów, w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na rekonstrukcyę gościńca dobromilskiego w klm. 13·696—16·776 w okręgu budowniczym przemyskim — nie otwierać przed rozprawą" do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa, najpóźniej do godziny 12 w południe w dniu licytacyi, przy której przeprowadzeniu oferenci, względnie ich pełnomocnicy mogą być obecni.

Równocześnie należy złożyć próbki materyałów, które oferent do robót zamierza użyć, a to: próbki kamienia na pokład dolny, kamienie skrajne (krawężniki), bruk, na mury i sklepienia, oraz próbki piasku.

Na poszczególnych próbkach należy podać miejsce poboru materyału i opatrzyć ją pieczęcią i podpisem oferenta, następnie starannie opakować i oznaczyć napisem:

„Próbki materyałów do oferty na rekonstrukcyę gościńca dobromilskiego w klm. 13·696—16·776".

Lwów, dnia 10 marca 1913.

Z c. k. Namiestnictwa.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. E. 1257/12 (9) (3688 3—3)

Dnia 2 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w Monasterzyskach odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 przy ul. 3 Maja l. 3, licytacya realności lwh. 381 gm. Barysz.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4000 kor.

Najniższa cena wynosi 2666 kor. 68 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 15 lutego 1913.

L. Nam. VIII. b. 655/13 (3638 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów kamiennych i drzewnych do budowli jazu na Skawie pod Grodziskiem w klm. 8·912 wykonać się mającej w roku 1913, odbędzie się dnia 2 kwietnia 1913, o godz. 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Skawy w Wadowicach.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

174 m³ kamienia ciosowego,
2480 „ „ łamanego,
400 „ drzewa okrągłego, sosnowego lub jodłowego,
60 „ drzewa rżniętego sosnowego lub jodłowego,
63 „ drzewa okrągłego dębowego,
36 „ „ rżniętego „

Powyż podana ilość materyałów ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Skawy w Wadowicach oznaczonych i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz materyałów przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty osobno na dostawę kamienia i drzewa, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i wadyum na dostawę kamienia w kwocie 2000 kor., a na dostawę drzewa w kwocie 1000 kor., w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru mają być podane ceny jednostkowe dla każdego gatunku materyałów wyrażane cyframi i słowami.

Do ofert na kamień dołączone mają być próbki kamienia ociosane w kostki o wymiarze 8 cm.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone ściśle w sposób przepisany, nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 17 marca 1913.

Z c. k. Namiestnictwa,
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w roku 1913 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Skawy w Wadowicach oznaczonych, materyały kamiennne i drewniane do budowy jazu na Skawie pod Grodziskiem w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu po cenach jednostkowych, a mianowicie:

za 1 m³ kamienia ciosanego po . . . K . . h wyraźnie słowami . . . .
za 1 m³ kamienia łamanego po . . . K . . h wyraźnie słowami . . . .
za 1 m³ drzewa okrągłego sosnowego lub jodłowego po . . . . K . . . h wyraźnie słowami . . . .
za 1 m³ drzewa rżniętego miękkiego po . . . . K . . . h wyraźnie . . . . .
za 1m³ drzewa dębowego . . . K . . . h wyraźnie słowami . . . .

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładni · i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia

Jako wadyum składam (my) . . . .
. . . .
W . . . . dnia . . . . 191 . .
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 5000/12 (3603 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 kwietnia 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya:

a) realności obj. lwh. 686 i
b) połowy realności lwh. 687 ks. gr. gm. Posada sanocka,

oraz 1 12 części realności lwh. 131 ks. gr. m. Sanoka.

Nieruchomości powyższe względnie ich części wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

1. lwh. 686 na 8965 kor. 60 h.,
2. połowy lwh. 687 na 122 kor. 50 h.
3. 1/2 części lwh. 131 na 940 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi ad 1. 4482 kor. 80 h., ad 2. 61 kor. 25 h., ad 3. 470 kor. 25 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. E. 2450/12 (8) (3737 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zaszczyty Zemli we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Iwasieczka, odbędzie się dnia 15go kwietnia 1913 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., w Busku licytacya realności obj. wykazem hipotecznym l. 427 i 6/4 lwh. 429 ks. gr. gm. Dziedziłów, wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni z żurawiem i wiadrem.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 567 kor. 50 h.,
ad b) na 289 kor. 57 h., przynależności zaś na 5 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 375 kor. 68 h.,
ad b) 195 kor. 34 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Busk, dnia 20 lutego 1913.

L. cz. E. 2827 12 (7) (3740 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku kredytowego w Busku, odbędzie się dnia 6 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. II., w Busku licytacya realności obj. lwh. 2623 i 1/2 lwh. 3018 ks. gr. gm. Busk.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 869 kor. 50 h.,
ad b) na 162 kor. 90 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) na 579 kor. 68 h.,
ad b) na 108 kor. 60 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Busk, dnia 6 marca 1913.

L. cz. E. 1372 11 (25) (3744)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 kwietnia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya całej realności lwh. 2370 ks. gr. gm. Dynów objętej, zobowiązanego Towarzystwa wzajemnego kredytu własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 7 marca 1913.

L. cz. E. 24/13 (6) (3746 1—2)

Dnia 1 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6, tut. sądu licytacya całej realności lwh. 291 gm. Wysoka wraz z przynależytościami, z wyjątkiem domu i stodoły.

Nieruchomość powyższa z wyjątkiem budynków jest oceniona na 6975 kor. 50 h., zaś przynależność na 436 kor.

Najniższa cena wynosi 4941 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie biuro Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy.
Głogów, dnia 4 marca 1913.

L. cz. E. 2174/12 (4) (3748)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 maja 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9 odbędzie się przymusowa licytacya realności lwh. 998 ks. gr. gm. kat. Wierzbiany objętej, składającej się z prac. gr 4813, 4814/1, 4814/2 o łącznej powierzchni 740 s.², oszacowanej na 275 kor., z najniższą ceną 183 kor. 34 h.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 18 marca 1913.

L. cz. E. 1057/12 (3752)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya realności objętych lwh. 16, 96, 97, 166 ks. gr. gm. Koniuszki, wraz z przynależytościami pierwszej realności składającemi się z dwóch krów, pary koni, wozu, pługa, brony i sieczkarni.

Nieruchomości te są ocenione na 5910 kor., 300 kor., 500 kor., 1150 kor., 600 kor., a przynależności na 905 kor.

Najniższa cena wynosi 4543 kor. 34 h., 200 kor., 334 kor. 34 h., 766 kor. 66 h., 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

Prawa — niedopuszczające sprzedaży do skutku, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 5 marca 1913.

L. cz. E. XI. 5436/12 (5) (3781 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Bukowiny z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Włodzimierza Godlewskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 18 kwietnia 1913 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności obj. lwh. 3179 ks. gr. gm kat. Tarnopol wraz z przynależytościami, składającymi się z drzew owocowych i innych, oraz inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 12.000 kor., wartość gruntów i budynków do powyższej realności należących, przynależności zaś na 1355 kor.

Najniższa cena wynosi 8903 kor. 33 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 3 marca 1913.

L. cz. E. XX. 1818/12 (21) (3759 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek gal. Kasy oszczędności, zastąpionej przez adw. dr. Włodzimierza Mochnackiego we Lwowie, oraz Lwowskiego Towarzystwa Bankowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Ignacego Weissa we Lwowie, odbędzie się dnia 22 kwietnia 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. XX. na zasadzie warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya realności lwh. 876/I. ks. gr. gm. Lwów bez liczby konskr. przy ul. Zielonej z przystępem i wyjazdem od ul. Torosiewicza przez realność lk. 831

1/4, składającej się z p. gr. lk. 595/2, o powierzchni 65229 m², na której znajdują się piec kręgowy, komin fabryczny, dwa baraki, trzy szopy, 550 daszków i wychodek.

Wartość szacunkowa 81554 kor. 80 h.

Ogólna wartość z przynależnościami 84.300 kor.

Najniższa oferta 42.150 kor.

Do realności lwh. 876 I. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 415 kapsli do nakrywania otworow, 16 dźwigni do podnoszenia kapsli, 8 okien, 3 kraty, schodki drabinowe, 4 klucze i 550 daszków oszacowane na 2426 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia j t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym Nr. XX.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. E. XI. 4218/12 (5) (3782 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku powiatowego w Tarnopolu, zastąpionego przez p. adw. dr. Glogiera w Tarnopolu, odbędzie się dnia 18 kwietnia 1913 o g. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności obj. lwh.:

a) 121, b) 457, c) 844, d) 845 ks. gr. gm. kat. Poczapińce, w skład których wchodzą, a to:

ad a) pb. lkat. 89, pgr. lkat. 488/1,

ad b) pgr. lkat. 167/1, 915/2, 916/2, 917/2,

ad c) pb. lkat. 69/2, pgr. lkat. 538/3,

ad d) pgr. lkat. 486/1.

Nieruchomości wystawione na licytację ocenione są, a to:

a realność obj. lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Poczapińce na kwotę 2000 kor.,

b) realność obj. lwh. 457 ks. gr. gm. kat. Poczapińce na kwotę 1200 kor.,

c) realność obj. lwh. 844 ks. gr. gm. kat. Poczapińce na kwotę 2400 kor.,

d) realność obj. lwh. 845 ks. gr. gm. kat. Poczapińce na kwotę 600 kor.

Najniższa cena wynosi:
realności ad a) 1333 kor. 33 h.,
realności ad b) 800 kor.,
realności ad c) 1600 kor.,
realności ad d) 400 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 3 marca 1913.

L. cz. E. 2201/12 (11) (3738 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie zakładu kredytowego „Nadzieja" w Glinianach odbędzie się dnia 15 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Busku licytacya realności lwh. 365 ks. gr. gm. Miltyn.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1566 kor.

Najniższa cena wynosi 1044 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 1 marca 1913.

L. cz. E. 3127/12 (3590 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy oszczędności m. Żywca, odbędzie się dnia 31 marca 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 5 licytacya:

7/12 realności lwh. 349 gminy Koszarawa,

1/12 realności lwh. 573 gminy Koszarawa,

7/24 realności lwh. 1350 gminy Koszarawa,

1/6 realności lwh. 1564 gminy Koszarawa, Marcina i Anny Niewdanów własnych.

Wartość szacunkowa tych realności wynosi 1677 kor. 56 h.

Najniższa oferta 1118 kor. 38 h.

Warunki licytacyjne, wyciąg i t. d., przejrzeć można w sądzie tut. w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. E. 2267/12 (8) (3736 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zaszczyta Zemli we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Iwasieczka, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Busku, licytacya realności obj. lwh. 103, 266, 641 i 691 ks. gr. gm. Banunin, wraz z przynależnościami składającemi się z krzaczków laskowych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 5494 kor. 90 h., wraz z przynależnością ad b) — 1042 kor. 70 h., ad c) 2871 kor. i ad d) 1403 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 3663 kor. 26 h., ad b) 694 kor. 90 h, ad c) 1914 kor. i ad d) 935 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 20 lutego 1913.

L. cz. E. 2436/12 (6) (3739 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Marka Bekara, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Busku, licytacya realności obj. lwh. 349 i 1/2 lwh. 888 ks. gr. gm. Rzepniów wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 jasionów.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione ad a) na 1394 kor. 75 h., ad b) na 6 kor., przynależności zaś na 2 korony.

Najniższa cena wynosi ad a) 929 kor. 83 h., ad b) 4 korony, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 1 marca 1913.

L. cz. E. 32/13 (7) (3745)

Dnia 29 kwietnia 1913 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 tutejszego sądu licytacya połowy realności lwh. 725 i 3/52 części realności lwh. 736 gm. Wysoka oraz połowy realności lwh. 390 gm. Jasionka wraz z przynależytościami.

Nieruchomości powyższe są cenione na 1168 kor. 99 h. a przynależność na 11 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi 786 kor. 93 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie biuro Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy,

Głogów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. 1189/12 (7) (3751)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Izaka Mittelmana w Złoczowie, odbędzie się dnia 24 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III w Łopatynie licytacya realności obj. lwb. 535 gm Stanisławczyk.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 348 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przetarg odbywa się dobrowolnie na żądanie współwłaściciela, zatem wierzycielom na powyższej realności ubezpieczonym zatwierdzonem zostaje ich prawo hipoteki bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 20 lutego 1913.

Do LW. 189.691/12 (3636)

Obwieszczenie.

Galicyjski Wydział krajowy imieniem Wydziału powiatowego w Ropczycach rozpisuje niniejszem publiczną rozprawę ofertową, na wykonanie dolnego ustroju i płyty pomostowej przy moście na Wisłoce pod Dębicą w ciągu drogi gminnej I. klasy Dębica-Zassów. Ustrój dolny składający się z dwóch przyczółków i czterech filarów obliczony w cenie fiskalnej 134.697·80 kor. ma być wykonany w r. 1913, płyta pomostowa obliczona w cenie 32.511·60 kor. w r. 1914. Koszta fiskalne wszystkich robót w drodze przedsiębiorstwa wykonać się mających, obliczono na 167.479·40 koron, a wadyum do oferty dołączyć się mające, ma wynosić 5 prc. ceny fiskalnej.

Roboty dolnego ustroju, mają być wykonane w przeciągu 9 miesięcy, licząc od dnia oddania budowy; wykonanie zaś płyty pomostowej w 2 miesiące po ukończeniu montowania ustroju żelaznego.

Oba rodzaje tych robót są objęte zestawieniem sumarycznem Nr. 8. Wykonanie ma odpowiadać warunkom ogólnym Nr. 6 i szczegółowym Nr. 7.

Dla objaśnienia robot służą plany Nr. 1, 2, 3, 4 i 5.

Wszystkie te załączniki stanowiące podstawę do ewentuelnie zawrzeć się mającej umowy, są do przejrzenia w krajowem Biurze drogowem w godzinach urzędowych, przed terminem rozprawy, która się odbędzie w tem biurze w dniu 10 kwietnia b. r.

Oferty, zestawione według przepisanego wzoru, wraz z dołączeniem sumarycznego zestawienia kosztów, które można otrzymać w wymienionem biurze — należy wnieść w opieczętowanej kopercie, opatrzonej napisem „Oferta na budowę mostu na Wisłoce pod Dębicą — nie otwierać przed rozprawą" do protokołu podawczego Wydziału krajowego do godziny 12 w południe, w dniu rozprawy. Otwarcie ofert, przy którem mogą być obecni oferenci, lub ich pełnomocnicy odbędzie się o godzinie 1 po południu w tymże dniu. Zauważa się w końcu, że oferty mogą być przedkładane oddzielnie na ustrój dolny, a oddzielnie na płytę pomostową; jakoteż, że oferty obejmujący inny sposób fundowania przyczółków i filarów, niż podane w planach, nie będą uwzględnione.

Pierwszeństwo w otrzymaniu robót, będą mieli ci oferenci, którzy wykażą się nietylko zawodowem uzdolnieniem, ale i wykonaniem tego rodzaju robót; zastrzega się jednak zupełną wolność w wyborze i przyjęciu ofert.

Lwów, dnia 6 marca 1913.

Za galicyjski Wydział krajowy.

Marszałek krajowy: Gołuchowski. Członek Wydziału kraj.: Bernadzikowski.

L. cz. E. 2173/12 (4) (3820)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, odbędzie się dnia 11 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya:

a) realności lwh. 241 gm. Przewoziec, role, pastwiska, łąki, obszar 1 ha. 86 ar. 24 m².,

b) realności lwh. 267, tej gminy, role, pastwiska, obszar 41 ar. 97 m². chata, stajnia,

c) realności lwh. 271, tej gminy, pastwisko, rola, obszar 18 ar. 56 m².

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:
ad a) 3100 kor.,
ad b) 2740 kor.,
ad c) 600 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 2067 kor.
ad b) 1827 kor.,
ad c) 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojniłów, dnia 27 lutego 1913.

L. cz. E. VIII. 1768/12 (3) (3472)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Tyczynie, zastąpienego przez adw. dr. N. Kannera w Rzeszowie, odbędzie się dnia 25 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacya realności lwh. 1352 ks. gr. gm. kat. Rzeszów (plac budowlany), wraz z przynależnościami, składającemi się ze sztachet.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8160 kor., w czem przynależności na 80 kor.

Najniższa cena wynosi: 4080 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które obecnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze 35 parter.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Rzeszów, dnia 1 marca 1913.

L. cz. E. IX. 950/12 (14) (3779)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego „Merkur" w Przemyślu, zastąpionego przez adw. dr. Goldfarba w Przemyślu, odbędzie się dnia 24 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya:

1. ciała tabularnego A. realności wyk. hip. l 223 ks. gr. gm. kat. Przemyśl objętej, składającego się ze sklepu w parterze z przyległym pokojem i piwnicą pod temi ubikacyami ocenionego na 5492 kor., tudzież

2. 200/2205 części realności wyk. hip. l. 213 ks. gr. gm. kat. Przemyśl, składającej się z placu budowlanego z kamienicą 2-piętrową ocenionych na 3474 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 2746 kor.,
ad 2. 1737 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 14.

Prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IX.

Przemyśl, dnia 26 października 1912.

L. cz. E. 896/9 (33) (3702)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 kwietnia 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się relicytacya realności obj. lwh.: 1. 610, 2. 616 i 3. 1/4 części lhw. 638 ks. gr. gm. Trościaniec, dr. Mieczysława Grochowskiego własnych, składających się z pola ornego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

ad 1. na 1613 kor. 22 h.,

ad 2. na 441 kor. 98 h.,
ad 3. na 77 kor. 64 h.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 806 kor. 61 h.,
ad 2. — 220 kor. 99 h.,
ad 3. — 38 kor. 82 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. E. 2088/12 (4) (3588)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 24go kwietnia 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, w Zaleszczykach licytacya realności obj. lwh. 362 i 18 ks. gr. gm. Zaleszczyki miasto, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 24.000 kor., przynależności zaś na 876 kor.

Najniższa cena wynosi 12438 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. E. 4337/12 (3456)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 kwietnia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności lwh. 351 gm. Nadbrzezie, składającej się z pb. 9 o powierzchni 98 m², na której stoi dom mieszkalny.

Nieruchomość ta oceniona na 1190 kor.

Najniższa cena wynosi 793 kor. 33 h.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 28 lutego 1913.

L. cz. E. 15/13 (3810)

Edykt.

Dnia 31 marca 1913 o godzinie 8 rano odbędzie się w Wyczółkach licytacya ruchomości, a to: urządzenie domowe, narzędzia gospodarcze, bydło i ziemiopłody.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 2289/12 (4) (3825)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Herscha Warmbranda w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 24 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 w Zaleszczykach licytacya realności obj. lwh. 1 ks gr. gm. Zaleszczyki miasto, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 18.038 kor., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 9069 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 1 marca 1913.

L. cz. E. 3530/12 (3789)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się licytacya realności:

a) połowy realności lwh. 482 ks. gr. gm. Zagóreczko,
b) 1/3 części realności lwb. 477 ks. gr. gm. Zagóreczko,
c) całej realności lwh. 191 ks. gr. gm. Zagóreczko,
d) połowy realności lwh. 190 ks. gr. gm. Zagóreczko.

Realności te są realności wiejskie.

Wartość szacunkowa:
ad a) 40 kor.,
ad b) 133 kor. 33 h.,
ad c) 1000 kor.,
ad d) 400 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 26 kor. 66 h.,
ad b) 88 kor. 88 h.,
ad c) 666 kor. 66 h.
ad d) 266 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Chodorów, dnia 6 marca 1913.

L. cz. E. 1196/12 (4) (3693)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9go kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya realności lwh. 459 i 575 gm. Strzelce małe.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
lwh. 459 na 731 kor. 40 h.,
lwh. 575 na 957 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi:
lwh. 459 — 487 kor. 60 h.,
lwh. 575 — 638 kor. 40 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, dnia 20 lutego 1913.

L. cz. E. 975/12 (7) (3812)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Zajezberskiego, wójta w Dunkowicach, odbędzie się dnia 9 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya połowy realności lwh. 189 i całej realności lwh. 705 ks. gr. gm. Dunkowice, Haśki Choma zam. Pryjma własnych.

Nieruchomości wystawiona na licytacyę są ocenione, a to:

1/2 realności lwh. 189 na kwotę 343 kor. 11 h.,

zaś realność lwh. 705 gm. Dunkowice na kwotę 2036 kor. 51 h.

Najniższa cena wynosi:
co do połowy realności lwh. 189 kwotę 228 kor. 74 h.,
zaś co do całej realności lwh. 705 gm. Dunkowice kwotę 1357 kor. 68 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 13 lutego 1913.

L. cz. E. 5416/12 (3788)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej 1. Seliga Laubera, 2. Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, odbędzie się dnia 3 kwietnia 1913 o godz. 9·30 przed południem w biurze Nr. 2, w domu Oczkowskiego na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

1. lwh. 1655 ks. gr. gm. Chrzanów,
2. lwh. 928 ks. gr. gm. Chrzanów,
3. lwh. 927 ks. gr. gm. Chrzanów.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad 1. 4475 kor.,
ad 2. 150 kor. 34 h.,
ad 3. 215 kor. 72 h.

Najniższa oferta wynosi:
ad 1. 2983 kor. 34 h.,
ad 2. 100 kor. 24 h.,
ad 3. 143 kor. 82 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Chrzanów, dnia 27 lutego 1913.

L. cz. E. 5932/12 (6) (3795)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Haliczu, odbędzie się dnia 9 kwietnia 1913 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya połowy realności lwh. 192 gm. Meducha, zobowiązanego własnej, stanowiącej pb. lk. 114, na której znajduje się dom mieszkalny murowany i stajnia murowana, pg. lk. 302 stanowiąca rolę.

Wartość szacunkowa 1250 kor.

Najniższa oferta wynosi 886 kor. 67 hal.

Do połowy realności lwh. 192 ks. gr. gm. Meducha należą następujące przynależności: koń gniady około 7—8 lat liczący, wóz gospodarski kuty z drabinami, sanie proste niekute, oszacowane na 80 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Halicz, dnia 10 marca 1913.

L. cz. E. 693/12 (13) (3852)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Prokopskiej, zastąpionej przez adw. dr. Haasa, odbędzie się dnia 21 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, w Przemyślu licytacya realności obj. lwb. 143 ks. gr. gm. Tarnawce.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 300 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 1 marca 1913.

Ч. сп. E 1092/12 (9) (3497)

Оголошене переторгу.

На попиране Товариства взаїмного кредиту „Віра", заступленого через адв. др. Кормоша, відбуде ся 10 цьвітня 1913 о годині 9 перед полуднем, в низше означенім суді, комната ч. 8, переторг:

1. цілої реальности вгч. 80,
2. 1/3 части реальности вгч. 111 кн. ґр. гром. кат. Буньковичі і
3. цілої реальности вгч. 124 кн. ґр. гр. кат. Хирів з приналежитостию, складаючого ся з забудовань господарских і з дерев овочевих.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені:
ad 1. на 2900 кор.,
ad 2. на 790 кор.,
ad 3. на 8265 кор., приналежність на 2965 кор.

Найнизша подана виносить:
ad 1. 1940 кор.,
ad 2. 530 кор.,
ad 3. 5510 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимостий, могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 8, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитем в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не всказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.
Стара соль, дня 28 лютого 1913.

L. IX. a 4/83 (3707 1—3)

Rozpisanie c. k. Dyrekcyi budowy dróg wodnych na wykonanie robót przy kanalizacyi Wisły pod Krakowem.

Rozdanie obejmuje wszelkie roboty około regulacyi rzeki, będące w związku z projektowaną kanalizacyą Wisły w obrębie losu III-go.

Roboty, które natychmiast po odebraniu gruntów pod budowę mają być rozpoczęte, należy ukończyć najpóźniej do końca lipca roku 1914.

Oferty należy wnieść w zapieczętowanej kowercie opatrzonej napisem „Oferta na roboty przy kanalizacyi Wisły pod Krakowem III. los najpóźniej do 18 kwietnia 1913, 12 godziny w południe do dziennika podawczego Ekspozytury c. k. Dyrekcyi budowy dróg wodnych w Krakowie przy ul. Basztowej l. 18.

Ustanowienie cen pozostawia się oferentowi, który ceny jednostkowe dla poszczególnych robót ma wstawić w spisy cen.

Komisyjne otwarcie ofert, przy którem mogą być obecni oferujący lub tychże pełnomocnicy nastąpi dnia 19 kwietnia 1913 o godzinie 12 w południe. w wyżej wymienionej Ekspozyturze.

Oferta obowiązuje oferenta po dzień 17 maja 1913, w tym terminie nastąpi zawiadomienie o przyjęciu lub odrzuceniu oferty.

Oferenci muszą używać przepisanych formularzy ofert, które mogą otrzymać w wyżej wymienionej Ekspozyturze w Krakowie. Tamże można przeglądać wszelkie załączniki i bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert.

Integralne części oferty mają stanowić:
Plan sytuacyjny i plan wykupna gruntów,
Przekroje podłużne,
Przekroje poprzeczne,
Ogólne warunki budowy dróg wodnych,
Szczegółowe warunki budowy dróg wodnych wraz z uzupełnieniami w spisach cen,
Spis cen wraz z przedmiarem i oferowanymi kosztami budowy.
Postanowienia dla wnoszenia ofert.

Wadyum wynosi 5 prc. z oferowanej sumy i należy je złożyć przed upływem terminu do wnoszenia ofert w c. k. Filialnej kasie krajowej w Krakowie. W razie przyjęcia oferty służy złożone wadyum jako kaucya kontraktowa.

Oferty spóźnione lub nie odpowiadające ustanowionym warunkom będą uważane jako nie wniesione.

Wiedeń, w marcu 1913.

C. k. Dyrekcya budowy dróg wodnych.

Zl. IX. a. 4/83

Bauausschreibung der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen, betreffend die Ausführung der Bauarbeiten für die Kanalisierung der Weichsel bei Krakau.

Die Vergebung umfasst die mit der Ausführung der projektierten Kanalisierung innerhalb des Bauloses III. verbundenen Flussregulierungs-Arbeiten.

Die nach Übergabe des Baugrundes ohne Verzug in Angriff zu nehmenden Arbeiten sind bis längstens Ende Juli des Jahres 1914 fertigzustellen.

Die Offerte sind unter versiegeltem Umschlage mit der Bezeichnung „Offert für die Weichselkanalisierungsarbeiten bei Krakau, III. Baulos", bis spätestens 18 April 1913, 12 Uhr mittags, im Einreichungsprotokolle der Expositur der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen in Krakau, Basztowa 18, einzureichen.

Die Preiserstellung wird dem Anbotstellern, überlassen, der die Einheitspreise für die einzelnen Arbeitsgattungen in die Preisverzeichnisse einzusetzen hat.

Die kommissionelle Eröffnung der Offerte findet am 19 April 1913, 12 Uhr mittags bei der genannten Expositur statt und es steht den Offertstellern, beziehungsweise deren Bevollmächtigten frei, dieser Offerteröffnung beizuwohnen.

Die Offerenten haben bis zum 17 Mai 1913, im Worte zu bleiben. Bis zu diesem Termine erfolgt auch die Verständigung über Annahme oder Ablehnung des Offertes.

Die Offerenten haben sich des vorgeschriebenen Angebotsformulares zu bedienen, welches bei der genannten Expositur in Krakau erhältlich ist. Daselbst können auch sämtliche Offertbehelfe und die näheren Bestimmungen für die Offerteinbringung eingesehen werden.

Integrierende Bestandteile des Offertes haben zu bilden:
Situations- und Grundeinlösungsplan,
Längenprofile,
Querprofile,

Allgemeine Bedingnisse für Wasserstrassenbauten.
Besondere Bedingnisse für Wasserstrassenbauten samt Ergänzungen in der Proisliste.
Preisliste nebst Vorausmass und Baukostenangebot,
Bestimmungen für die Einbringung von Angeboten.
Das Vadium beträgt 5 Prozent der Offertsumme und ist vor Ablauf des Einreichungstermines bei der k. k. Filial-Landeskassa in Krakau zu erlegen. Bei Annahme des Offertes gilt das erlegte Vadium als Vertragskaution.
Verspätete oder den der Ausschreibung zugrundegelegten Bedingungen nicht entsprechende Offerte werden als nicht eingebracht angesehen.
Wien, im März 1913.
K. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen.

D. l. Nam. IX. b. 296 24 1913 (3708 1—3)
Obwieszczenie.
Na niepodzielne zabezpieczenie wykonania rekonstrukcyi gościńca podolskiego w Złoczowie w km. 66·745—67·650 rozpisuje c. k. Namiestnictwo publiczną rozprawę ofertową z uwagą, że zatwierdzenie ofert przysługuje c. k. Ministerstwu robót publicznych.
Koszta fiskalne wszystkich robót przy powyższej budowie w drodze przedsiębiorstwa wykonać się mających, obliczono na 34.313 kor. 77 hal. a wadyum do oferty dołączyć się mające na 1800 (tysiąc ośmset) koron.
Roboty powyższe mają być wykonane w latach 1913 i 1914. Wykonać się mające roboty przedstawiono w przedmiarze lit. C. odnoszące się do nich ceny jednostkowe lub kwoty ryczałtowe w wykazie cen jednostkowych li. D. Wykonanie robót odpowiadać ma warunkom ogólnym lit. A. i szczegółowym lit. B. Nadto dla objaśnienia robót służą plany lit. E. F. G.
Wszystkie te załączniki, stanowiące podstawę do ewentualnie zawrzeć się mającego na podstawie oferty kontraktu, są do przejrzenia w tutejszym Departamencie IX. b. budowy dróg i mostów, w godzinach urzędowych przed terminem licytacyi, która odbędzie się w tymże Departamencie w dniu 16 kwietnia 1913 o godzinie 12 w południe.
Oferty zestawione wedle przepisanego wzoru, które bezpłatnie w wspomnianym Departamencie c. k. Namiestnictwa wraz z przepisami o ofertach otrzymać można, należy wnieść przy ścisłem zastosowaniu się do tych przepisów, w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na rekonstrukcyę gościńca podolskiego w Złoczowie w km. 66·745—67·650 nie otwierać przed rozprawą" do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa, najpóźniej do godziny 12 w południe, w dniu licytacyi, przy której przeprowadzeniu oferenci, względnie ich pełnomocnicy mogą być obecni.
Równocześnie należy złożyć próbki materyałów, które oferent do robót zamierza użyć a to przeróbki kamienia na bruki ścieków i próbki szutru do pokładu górnego.
Na poszczególnych próbkach należy podać miejsce poboru materyału i opatrzyć je pieczęcią i podpisem oferenta' następnie starannie opakować i oznaczyć napisem: Próbki materyałów do oferty na rekonstrukcyę gościńca podolskiego w Złoczowie.
We Lwowie, dnia 10 marca 1913.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. E. 4058 12 (8) (3861)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Mordka Mandla kupca w Kutach, odbędzie się dnia 18kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya:
a) realności obj. lwh. 760, składającej się z p. gr. 2648/6, 2650/9, 3379/1, 3380/1, 3432/3, 3940/8, 3991/2 o powierzchni około 9 ar 44 m².,
b) 13 lwh. 752, składającej się z pb. 429 i 651 o powierzchni około 3 ar 38 m².,
c) 1 5 lwh. 753 Kobaki, składającej się z pg. 2654 o powierzchni około 8 ar. 92 m².
Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 5580 kor.,
ad b) na 368 kor.,
c) na 98 kor., które to wartości jako wartości szacunkowe się ustala.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 3720 kor.,
ad b) 245 kor, 40 h.,
ad c) 65 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Kuty, dnia 13 marca 1913.

L. cz. E. 3375/12 (3790)
Edykt licytacyjny.
Odbędzie się dnia 3 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 17 licytacya ks. gr. gm. Chodorów lwh. 363 427/1728 części realności wraz z gruntami i budynkami.
Wartość szacunkowa: 643 kor.
Najniższa oferta 427 kor.
Do realności lwh. 363 ks. gr. gm. Chodorów należą następujące przynależności: 11 m. parkanu, brama i dwie furtki, oszacowane na 72 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 6 marca 1913.

L. cz. E. 6138/12 (6) (3794)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Haliczu odbędzie się dnia 9 kwietnia 1913 o godzinie 11·30 przed południem w biurze Nr. 26 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następującej realności: a to całego lwh. 384 gm. Łany zobowiązanej własnej, składającej się pglk. 854 i 856 pastwisko, pglk. 857/1 rola, pglk. 858/5 rola, pglk. 1510 rola, pglk. 698 rola, pglk. 699 rola.
Wartość szacunkowa 3650 kor.
Najniższa oferta 2433 kor. 34 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 10 marca 1913.

L. cz. E. 923 12 (7) (3811)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Jarosławiu, stowarzyszenia zarejestr. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 9 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya:
1. realności lwh. 166 ks. gr. Skołoszów,
2. połowy realności lwh. 1287 ks. gr. Skołoszów,
3. realności lwh. 1228 ks. gr. Skołoszów, Jana Batyckiego syna Senka własnej,
4. realności lwh. 1108 ks. gr. Skołoszów, Michała Pawlika własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 58 sztuk drzew owocowach na realności lwh. 166 i 15 sztuk drzew owocowych, tudzież 8 dyli na realności lwh. 1108 ks. gr. gm. kat. Skołoszów.
Nieruchomości wraz z przynależytościami wystawione na licytacyę są ocenione a to:
ad 1. na kwotę 1033 kor.,
ad 2. na kwotę 4750 kor.,
ad 3. na kwotę 4400 kor.,
ad 4. na kwotę 13.244 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. 6886 kor.,
ad 2. 3166 kor.,
ad 3. 2932 kor.,
ad 4. 8828 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Radymno, dnia 14 lutego 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 1007 18 P./13 (3600 2—3)
Ogłoszenie.
Pan Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej dnia 26 maja 1913 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku c. k. Prezydenta tego sądu Stanisława Obertyńskiego przewodniczącym, a zastępcami jego radców c. k. sądu krajowego wyższego: Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego. Franciszka Ksawerego Brzozowskiego, oraz radców sądu krajowego: Józefa Jaworskiego. Maryana Kowińskiego, dr. Bolesława Gawińskiego i Augusta Bezuchę.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego,
Sanok, dnia 15 marca 1913.

L. Prez. 813 (18/13) (3601 2—3)
Ogłoszenie.
Pan Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej dnia 26 maja 1913, o godzinie 9 przed południem, rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1913 przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym — przewodniczącym sądu przysięgłych radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego dr. Marcelego Misińskiego, a zastępcami przewodniczącego radcę c. k. Sądu krajowego wyższego Władysława Kropińskiego, radców Sądu krajowego: Stanisława Dulewskiego, Karola Granowskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Władysława Mayera, Jana Gailhofera, Stanisława Przybysławskiego i Włodzimierza Kulczyckiego.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Stryj, dnia 14 marca 1913.

L. cz. C. III. 121/13 (3567 2—3)
Edykt.
Przeciw Onufremu Szefczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Towarzystwo kredytowe „Łemkowskaja Kasa" w Gorlicach pozew o zapłacenie kwoty 330 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 8-go kwietnia 1913, o godzinie 10 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Sterna, adwokata w Gorlicach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 6 marca 1913.

Ч. сп. С. X. 141/13 (1) (3784)
Едикт.
Против Катарині Воганька з Фільварків, котрої місце побуту не є відоме, внесла громада Фільварки через адв. др. Ваня в ц. к. повітовим суді в Золочеві позов о заплату квоти 418 кор. 39 сот.
На підставі позву визначена зістала в тут. суді розправа на день 27 марця 1913 о годині 9 перед полуднем, саля III., дім Вербера.
Для стереження прав невідомої з місця побуту пізваної устанавляє ся п. др. Гросскопфа, адвоката в Золочеві, куратором
Тойже куратор буде згадану пізвану в згаданій праві на її небезпечність і кошта так довго заступати, аж она або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.
Ц. к. Суд повітовий, Відділ X.
Золочів, дня 28 лютого 1913.

L. cz. C. II 137/13 (2) (3750)
Edykt.
Przeciwko niewiadomym z miejsca pobytu Wojciechowi i Katarzynie Sowom wniósł Antoni Machowsk z Woli dalszej pozew o 1000 kor. zpn.
Ustna rozprawa odbędzie się dnia 31 marca 1913, o godz. 9 rano, sali Nr. I.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Antoni Hadłof z Woli dalszej będzie ich zastępywać w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łańcut, dnia 17 marca 1913.

L. Pr. 441/12 (3387)
Edykt.
W tut. sąd. zbiorowej kasie sierocej znajdują się udziały pełnoletnich już, a mianowicie:
Salomona Forschnera z Jastrząbki starej z końcem 1911 roku 714 kor. 22 h.,
Apolonii Gawleń z Borowej 222 kor. 02 h.,
Tekli Erazmus z Róży 252 kor. 80 h.,
Michała Ziarki z Głowaczowej 372 kor. 83 h.,
Maryi Olszewskiej z Pilzna 372 kor. 30 h.,
Jana Sasaka z Czarnej 469 kor. 17 h.,
Agaty Przybyło z Biegów 421 kor. 73 hal.,
Józefa Rynkara z Dulczówki 665 kor. 58 h.,
Kajetana Zimy z Zagórza 366 kor. 80 hal.,
Katarzyny Trznadel z Gorzejowej 379 kor. 54 h.,
Władysława Chajca z Dulczówki 302 kor. 01 h.,
Anieli, Tomasza i Władysława Dzików z Jastrząbki starej po 431 kor. 21 h.,
Franciszka Figury z Dzwonowej 1406 kor.,
Jana Chajca z Wiewiórki 1113 kor. 98 hal.
Gdy wszyscy powyż wymienieni są z miejsca pobytu niewiadomi, wskutek czego odnośne wezwania nie mogły im być doręczone, przeto wzywa się ich niniejszem edyktem, ażeby udziały swoje podnieśli, gdyż w przeciwnym razie postąpi tut. sąd z tymi udziałami po myśli § 217 pat. niesp. i rozp. Ministerstwa z dnia 12 stycznia 1909 Nr. 2 Dz. rozp.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 15 marca 1913.

L. cz. C. II. 133/13 (1) (3797)
Edykt.
Do tutejszego c. k. sądu wniesiony został przez Stanisława Prażnowskiego i spólników przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Kunegundy z Prażnowskich Załęskiej pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 34 i lwh. 149 gm. Kalwarya.
Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do na dzień 31 marca 1913, o godz. 11 rano, w biurze Nr. 23.
Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się p. adw. dr. Förstera w Kalwaryi kuratorem, który zastępywać będzie pozwaną masę na koszt i niebezpieczeństwo tejże.
C k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kalwarya, dnia 7 marca 1913.

L. cz. C. 104/13 (1) (3791)
Edykt.
Przeciw Annie Mikoś z Czarnego Dunajca, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Annę Papierz z Czarnego Dunajca pozew o 520 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 marca 1913, o godzinie 9 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Jana Cikowskiego w Czarnym Dunajcu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, dnia 13 marca 1913.

L. cz. C. IV. 148 13 (2) (3754)
Edykt.
Przeciw Henrykowi Cyganowi niewiadomemu z miejsca pobytu wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Spółkę oszczędności w Zaleszanach pozew o 250 kor.
Na podstawie pozwu rozpisaną została rozprawa na dzień 28 marca 1913 o godzinie 10 rano, w biurze Nr. 6.
Celem strzeżenia praw Henryka Cygana ustanawia się p. Adama Buchnata w Skowierzynie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Henryka Cygana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 11 marca 1913.

L. cz. C. IV. 99/13 (2) (3756)
Edykt.
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Feiwlowi Zeff, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez Mechla Leidmana. kupca w Zaleszczykach, pozew o 315 kor. 59 hal.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 marca 1913, o godzinie 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Feiwla Zeffa ustanawia się p. adwokata dr. Wagschala w Zaleszczykach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego Feiwla Zeffa w rzeczonej sprawie na jego koszt niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 28 lutego 1913.

L. cz. C. III. 98 13 (1) (3857)
Edykt
Przeciw Ilkowi Sydorczukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Leibischa Halperna w Leszniowie pozew o 180 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 marca 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 27.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Czyrowskiego w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brody, dnia 5 marca 1913.

L. cz. C. II. 131/13 (1) (3817)

Edykt.

Przeciw Michałowi Gola z Machowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Spółkową kasę oszczędności i pożyczek w Tarnobrzegu pozew o zapłacenie 1160 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 27 marca 1913, o godzinie 11 przed południem, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Michała Goli ustanawia się p. dr. Rebena, adwokata w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnobrzeg, dnia 20 marca 1913.

L. cz. C. V. 91/13 (2) (3780)

Edykt.

Przeciw Pejachowi Dawidowi Müllerowi z Bukowska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez firmę A. Schwanenfeld w Tarnowie pozew o 528 kor. 33 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 marca 1913, o godzinie 9·30 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Adolfa Ringelheima, adwokata w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tarnów, dnia 20 lutego 1913.

L. cz. C. I. 208/13 (1) (3787)

Edykt.

Przeciw Bronisławowi Adamowskiemu i tow., który z życia i miejsca pobytu jest nie znany, wniosła Spółka oszczędności i pożyczek w Bursztynie pozew o 276 kor. 56 hal. zpn.

Ustna rozprawa wyznaczoną została na dzień 1 kwietnia 1913, o godzinie 8 przed południem.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Bronisława Adamowskiego kuratorem p. dr. Seweryn Daniłowicz, adwokat krajowy w Bursztynie, zastępywać go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki osobiście lub przez pełnomocnika w c. k. sądzie się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bursztyn, dnia 12 marca 1913.

L. cz. Prez. 685 (18 P. 13) (3557 3—3)

Obwieszczenie.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie, rozpoczynającej się dnia 26 maja 1913, o godzinie 9 rano, przewodniczącym sądu przysięgłych:

radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego dr. Eugeniusza Zwisłockiego,

a zastępcami przewodniczącego:

Wiceprezydenta sądu Jacka Żyborskiego,

radców sądu krajowego:

Juliana Garlickiego,

Stanisława Malyego,

Kazimierza Bohosiewicza,

Włodzimierza Jojkę,

Józefa Samuelowicza,

Tadeusza Dyakowskiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 14 marca 1913.

L. XVII. 2510/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 15 do 22. marca 1913.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Nowy Sącz	Nawojowa gm. i ob. dw. (4 zagr.);
Nosacizna	Przemyślany	Dusanów ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Koniuszki ob. dw. (2 zagr.);
	Sokal	Heleńków ad Byszów ob. dw. (2 zagr.);
Szelestnica	Jasło	Brzyska (1 zagr.), Mrukowa (1 zagr.);
	Stanisławów	Kołodziejów (1 zagr.);
	Żydaczów	Czernica (1 zagr.);
Wąglik	Jarosław	Skołoszów ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Barszczowice ob. dw. (1 zagr.);
	Skałat	Żerebki Królewskie (1 zagr.);
	Skole	Synowódzko Wyżne (1 zagr.), Stynawa Wyżna (1 zagr.);
	Śniatyn	Hańkowce ob. dw. (1 zagr.), Popielniki (1 zagr.);
	Zbaraż	Klimkowce (1 zagr.);
Wścieklizna	Biała	Kęty, Pisarzowice;
	Brzesko	Lusławice;
	Brzeżany	Byszki (1 zagr.), Koniuchy (3 zagr.), Narajów Miasto (1 zagr.);
	Buczacz	Przedmieście (1 zagr.);
	Dobromil	Huczko (1 zagr.);
	Grybów	Lipnica Wielka;
	Jasło	Jasło;
	Kamionka Strumiłowa	Busk (1 zagr.);
	Krosno	Dukla;
	Limanowa	Szczawa;
	Nowy Sącz	Nowy Sącz (1 zagr.);
	Peczeniżyn	Jabłonów;
	Sambor	Wojutycze;
	Skałat	Krzywe, Skałat (1 zagr.);
	Stanisławów	Dubowce;
	Tłumacz	Odaje ad Słobódka;
	Zbaraż	Hniliczki, Suchowce;
	Żółkiew	Turynka (1 zagr.);
	Żydaczów	Juseptycze;
Pomór świń	Bóbrka	Kołohury (5 zagr.), Sokołówka (2 zagr.);
	Brody	Boratyn ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Futory (20 zagr.) Lubliniec Nowy (22 zagr.);
	Rawa Ruska	Kamionka Wołoska (1 zagr.);
	Sokal	Łubów ob. dw. (1 zagr.), Sokal (1 zagr.), Wierzbiąż (3 zagr.);
	Tarnopol	Czerniełów Mazowiecki ob. dw. (2 zagr.);
	Tarnów	Krzyż ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Hrebenice (1 zagr.), Kulików (7 zagr.), Smereków (2 zagr.);
Różyca świń	Borszczów	Iwanków (1 zagr.);
	Brody	Hołubica (1 zagr.);
	Brzesko	Słona (1 zagr.);
	Brzeżany	Szybalin (1 zagr.);
	Lwów	Grzęda ob. dw. (1 zagr.);
	Śniatyn	Śniatyn (2 zagr.);
	Stanisławów	Uzin ob. dw. (1 zagr.);
	Tarnopol	Łuka Wielka (1 zagr.);
	Tarnów	Jastrząbka Nowa (1 zagr.), Łęg ad Partyń (1 zagr.);
	Zborów	Założce (1 zagr.);
Świerżb u koni	Brzesko	Rudy Rysie (3 zagr.);
	Brzeżany	Wierzbów ob. dw. (1 zagr.);
	Buczacz	Potok Złoty (1 zagr.);
	Drohobycz	Borysław (1 zagr.), Łużek Dolny (1 zagr.), Medenice (4 zagr.);
	Gorlice	Stróżówka (1 zagr.);
	Lwów	Bilka Królewska (1 zagr.), Nawarya ob. dw. (1 zagr.), Rzęsna Polska (1 zagr.);
	Mościska	Nikłowice ob. dw. (1 zagr.), Wołostków gm. i ob. dw. (2 zagr.), Zagrody (1 zagr.);
	Nowy Targ	Sromowce Wyżne (1 zagr.);
	Rawa Ruska	Wierzbica (1 zagr);
	Rohatyn	Bełszowce (2 zagr.), Koniuszki (2 zagr.), Słoboda Konkolnicka (2 zagr.); Stasiowa Wola ob. dw. (1 zagr.);
	Sambor	Sambor (2 zagr.);
Cholera drobiu	Pilzno	Zassów (11 zagr.);
	Rudki	Rozdziałowice (2 zagr.);
	Skałat	Czerniszówka (9 zagr.);
	Kraków Miasto	Dzielnica XIII. (12 zagr.), Dzielnica XXI. (14 zagr.);
Zaraza dziczyzny i bydła	Bóbrka	Stankowce (2 zagr.);

Lwów, dnia 22. marca 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

(3594 3—3)

Ogłoszenie.

Dnia 15 marca 1913 wpisano na listę adw. dr. Józefa Saula Kocha z siedzibą we Lwowie i dr. Teodora Żołnierczuka z siedzibą w Brodach. Adwokat dr. Eugeniusz Olesnicki zgłosił zamiar przesiedlenia ze Lwowa do Sambora.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 17 marca 1913.

L. cz. C. III. 136/13 (1) (3810)

Edykt.

Przeciw Lewiemu Podhoretz z Witkowa nowego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Markusa Herscha Podhoretz i Kisila Segala z Witkowa nowego pozew o 282 kor. 66 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 kwietnia 1913, o godz 8 przed południem, sala II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Peczenika w Radziechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radziechów, dnia 18 marca 1913.

L. cz. C. I. 77/13 (3691 3—3)

Edykt.

Przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Asafatowi Kościów wniesiony został do tut. sądu przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Podwołoczyskach pozew o 240 kor.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 kwietnia 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Auerbacha, adwokata w Podwołoczyskach kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 14 marca 1913.

L. Pr. 791 18 P/13 (3592 2—2)

Obwieszczenie.

P. Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla drugiej zwyczajnej z dniem 5 maja 1913 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1913 przy c. k. sądzie obwodowym w Czortkowie, przewodniczącym: c. k. radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego Andrzeja Loreka, a zastępcami przewodniczącego: Wiceprezydenta c. k. sądu obwodowego Ignacego Dzerowicza, radców wyższego sądu krajowego Włodzimierza Kulczyckiego i Józefa Radzichowskiego, oraz radców sądu krajowego: Józefa Gallhofera, Jana Smólskiego, Jana Sosenkę, Eustachego Dudrowicza, dr. Łukasza Zenona Rogalskiego, dr. Zygmunta Jasińskiego i Dyonizego Niementowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Czortków, dnia 17 marca 1913.

L. cz. C. II. 80/13 (1) (3692 3—3)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Fedku Dorobot wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Kościa Dorobota pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 kwietnia 1913, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Mantla w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 8 marca 1913.

L. cz. Cg. 316/12 (3) (3771)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Zaborowskiemu, przebywającemu w Ameryce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez dr. Sydona Friedberga, adwokata w Dębicy, pozew o 1335 kor. 77 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została pierwsza audyencya na dzień 27 marca 1913 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia tego pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Bronisława Gałeckiego w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 10 marca 1913.

L. Prez. 923. (3773 1—3)

Obwieszczenie.

Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. karnej dla II. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1913 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu — c. k. radcę Dworu i jako prezydenta tegoż sądu dr. Włodzimierza Kozickiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Konstantego Onyszkiewicza, nadradcę Konstantego Mironowicza, radców Emiliana Ko-

brzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha, Klemensa Zahradnika i Jana Curkowskiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 5 maja 1913, o godzinie 8 rano.

Tarnopol, dnia 21 marca 1913.

L. cz. C. I. 143 13 (3800 1—3)

Edykt.

Przeciw Semkowi Najda, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Michała Najdę, rolnika w Ruskiem, pozew o własność 1 8 + 4/120 lwh. 28 i 1/4 + 4.60 lwh. 30 gm. Ruskiego zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 2 kwietnia 1913 o godzinie 9 rano, w sądzie poniżej wymienionym, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Semka Najdy ustanawia się p. dr. Szaraniewicza, adwokata w Lutowiskach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lutowiska, dnia 8 marca 1913.

L. cz. C. I. 106 13 (1) (3426 1—3)

Edykt.

Przeciw Dawidowi Beller z Hryniowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do podpisanego sądu przez Ettlę Apotheker pozew o 900 kor. zpn., na podstawie którego wyznaczono rozprawę na dzień 9 kwietnia 1913, o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Dawida Bellera, ustanawia się p. dr. Maurycego Schrenzla, adwokata w Bóbrce, kuratorem, który zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomo nika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bóbrka, dnia 24 lutego 1913.

L. cz. C. III. 111/13 (2) (3827)

Edykt.

Przeciw Janowi Chałupnikowi ze Sporysza i spóln., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żywcu przez Józefa Midora ze Sporysza imieniem własnem i jako ojca małol. swych dzieci pozew o zapłacenie 400 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 29 marca 1913 o godzinie 10 rano w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Jana Chałupnika ustanawia się p. dr. M. Jungera, adwokata w Żywcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Chałupnika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żywiec, dnia 15 marca 1913.

L. cz. C. I. 120,13 (1) (3822)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Georgu Gerlieb, zmarłym w Tomaszowcach, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Antoniego Puka i Adama Puka w Tomaszowcach pozew o wydanie weksla lub zapłacenie kwoty 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu został wyznaczona audyencya do ustnej rozprawy na dzień 29 marca 1913, godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Aleksandra Dziedzickiego, c. k. notaryusza w Wojniłowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oświadczeni spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zgłoszą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Wojniłów, dnia 8 marca 1913.

L. cz. C. I. 161/13 (3796)

Edykt.

Przeciw Petrowi Kowbuz Iwana z Horodenki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Wolfa Seidmana i Beinischa Kocha pozew o uznanie pretensyi za płynną i płatną.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 marca 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Okuniewskiego w Horodence kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 15 marca 1913.

L. cz. C. II. 178/13 (1) (3805)

Edykt.

Przeciw Józefowi Kasperkowi ze Szaflar, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Agnieszkę Sikoń pozew o 285 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 27 marca 1913, o godz. 3 po południu.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Borowicza, adwokata w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 14 marca 1913.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 256/12 Стов. С. 551 (3649)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Рожанка вижна.

Фірма звучить: Спілка ощадности і пожичок в Рожанці вижній, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 23 червня 1912.

Предмет підприємства є: старати ся о матеріяльне і моральне піднесене членів спілки, именно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговли, а то з фондів, які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі, в той спосіб, що спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творенє спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся з настоятеля, его заступника і трох членів.

Перму дирекцію становлять:

1. Матій Ковалів, яко предсїдатель,
2. Михаіл Пинів, заступник предсїдателя,
4. Яків Лесів,
4. Антін Дуб,
5. Василь Яреминець, яко члени, всї рільники в Рожанцї вижній.

Підпис фірми: Під печаткою (стампілїєю) фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня: будуть уміщувані на таблиці прибитій на домі громадскім.

Удїл членів виносить 10 корон.

Оден член не м же мати більше як 5 удїлів.

Відвічальність необмежена.

Дата впису: 2? жовтня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 25 жовтня 1912.

Księgi gruntowe.

L. cz. Praes. 4265 (19 R./13) (3597 3—3)

Edykt.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków VIII. Kazimierz w okręgu c. k. sądu krajowego w Krakowie położonej, wygotowany według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 L. 29 Dz. u. kr. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906 Nr. 246 Dz. u. p. za księgę gruntową poczynając od dnia 20 marca 1913 uważanym będzie i od tego dnia wolno go przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie. Również od tego dnia wszelkie nowe prawa czy to własności czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętych, jedynie przez wpisanie do tej księgi mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższej księgi gruntowej po myśli ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p. c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzy na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabytego, chcą uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zestawienia ciał hipotecznych albo w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzy już przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę, lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile prawa te jako do dawnego stanu ciężarów należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 20 grudnia 1913, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania tego terminu jest utrata prawa dochodzenia zgłosić się mającego roszczenia przeciw tym trzecim osobom, które prawa hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Od obowiązku zgłoszenia w tym terminie pomienionych praw lub roszczeń nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już jest widoczne z księgi gruntowej z użycia wychodzącej, lub ze sądowego załatwienia, lub że strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa.

Jednakże wyłącza się od zgłoszenia z pośród roszczeń wymienionych pod a) te, które już w postępowaniu, celem założenia nowej księgi gruntowej zbadano i odesłano do drogi prawa, a z pośród praw obciążających, wymienionych pod b) te, których odmówiono stronie podnoszącej roszczenie już w toku postępowania, celem przydzielenia ciężarów.

Osoby, któreby chciały żądać zmiany, lub uzupełnienia przydzielenia ciężarów, przeprowadzonego hipotecznie na podstawie ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p., z powodu, że stan rzeczy rozstrzygający pod względem przydzielenia ciężarów zmienił się następnie wskutek rozstrzygnienia sporu względem przekazanego do drogi skargi roszczenia co do prawa własności, mają zgłosić roszczenia swoje najpóźniej na trzy miesiące przed upływem terminu edyktalnego.

Restytucya zaniedbanego term nu edyktalnego nie ma miejsca, a prawo przedłużenia go w granicach § 36 ust. 1 u sprost. ks. gr. z 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p. przysługuje sądowi krajowemu wyższemu.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 15 marca 1913.

Kuratele.

L. cz. VIII. 16/12 (3380 3—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uchwałą z dnia 29/X 1912 l. cz. Nc. IV. 252/12 zatwierdzenia, kuratelę nad Maryą Tkaczyk z Kotiatycz z powodu stwierdzonego przez sąd powiatowy w Kałuszu pijaństwa, a kuratorem ustanawia Ołeksę Tkaczuka w Hołyniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kałusz, dnia 8 listopada 1912.

L. cz. P. 2/13 (11) (3582 3—3)

Obwieszczenie.

Ołeksę Koszyńskiego, rolnika z Chołojowa, uznano umysłowo chorym.

Kuratorem dla niego ustanowiono Teodora Koszyńskiego z Chołojowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Radziechów, dnia 2 stycznia 1913.

Konkursa.

L. cz Prez. 8513 (3399 2—2)

Konkurs.

Konkurs na posadę asystenta kancelaryjnego w sądzie obwodowym w Stanisławowie, ogłoszony w Nr. 67 „Gazety Lwowskiej", upływa z dniem 28 kwietnia 1913.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 14 marca 1913.

L. 36.901/II. (3709 2—3)

Konkurs.

Na po ady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Sierosławicach z poborami 3 klasy 3 stopnia, ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1500 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańcą do Bochni i z powrotem,
2. w Majdanie obok Drohobycza,
3. w Przybyłowie,
4. w Ławrowie i
5. w Komborni z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtami na służących później oznaczyć się mającymi.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie o 1, 2, 4 i 5 posadę najpóźniej do 3 kwietnia b. r., o 2 najpóźniej do 26 marca b. r.

Lwów, dnia 17 marca 1913.

C. k. Prezydent:
Wopaterni.

L. cz. Prez. 144 (6/13) (3860)

Konkurs.

Sąd tutejszy przyjmie stałego pomocnika kancelaryjnego z dniem 1 kwietnia 1913 władającego językami krajowymi z rutyną w agendach kancelaryjnych i piszącego biegle na maszynie.

Zgłoszenia do 31 marca 1913 z dołączeniem świadectw.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec, dnia 20 marca 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 19/12 84 (3846)

W konkursie Majera Halperna, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 31 marca 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 3 kwietnia 1913 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze 8.

Tarnopol, dnia 6 marca 1913.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/13 (21) (3728)

Do majątku Towarzystwa kredytowego „Unia" w Przemyślu otworzony na dniu 24 lutego b. r. konkurs — został decyzyą c. k. sądu kraj. wyższego we Lwowie z 11 marca b. r. R. IV. 175—176 13 uchylony.

Wskutek tego audyencye do wyboru na 26 marca b. r. i likwidacyjna na 6 maja b. r. wyznaczone — zostają odwołane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, 15 marca 1913.

L. cz. S. 3/12 (96) (3725)

W konkursie Eisiga Bresslera do wyboru zastępcy zarządcy masy konkursowej i trzech wydziałowych w miejsce ustępujących oraz celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 26 marca 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 27 marca 1913 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, w biurze Nr. 74.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 4 marca 1913.

L. cz. S. 3 i 4/12 (3813)

Obwieszczenie.

W sprawie konkursowej Maryem i Chaima Haberów w Skolem, wyznacza się dodatkową audyencyę likwidacyjną po myśli § 123 o. k. co do zgłoszonej dnia 16 września 1912 r. i 5 października 1912 r. a zatem już po głównej audyencyi likwidacyjnej, pretensyi a to Eliasza Jungermana w Stryju i Firmy Filip Liebermann w Stanisławowie na dzień 31 marca 1913 godz. 10 rano, w biurze Nr. 14 w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, dnia 16 marca 1913.

L. cz. S. 5 13 (1) (3772 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Berla Fränkla kupca.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Spitzera w Tarnowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Eliasza Simche, adwokata w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11 marca 1913, godzina 11 przed południem, w tym sądzie, w biurze Nr. 21 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 26 marca 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 1 kwietnia 1913, godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom

jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 25 lutego 1913.

L. cz. S. 2/13 (1) (3775 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Abrahama Ebera 2-ga im. Schönkera kupca przedtem w Oświęcimiu obecnie z miejsca pobytu niewiadomego zarejestrowanego pod firmą „A. E. Schönker" przerób mąki koszernej w Oświęcimiu.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Ebera 2-go imion Schönkera ustanawia się kuratora w osobie dr. Wiktora Bałandy adwokata w Oświęcimiu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Ludwika Osuchowskiego w Oświęcimiu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Ludwika Gąsiorowskiego adwokata w Oświęcimiu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 28 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimiu przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimiu najdalej do dnia 3 czerwca 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 17 czerwca 1913 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w „Gazecie Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Oświęcimiu lub w pobliżu Oświęcima mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 14 marca 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), **5^{40}**, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}, **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, $6^{\underline{10}}$, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września 4^{21}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$;

Do Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $2^{\underline{40}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.
Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pośpiesznych i expresowych którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizzy) Cannes od 13 listopada b. r. do 7 maja 1913 włącznie i na odwrót od 17 listopada b. r. do 11 maja 1913 włącznie.

Pociąg	Dni	Godz.		Stacya	Godz.		Dni	Pociąg
pociąg posp.	niedziela, środa	10^{25}	odjazd	Podwołoczyska	$6^{\underline{29}}$	przyjazd	wtorek, sobota	pociąg posp.
	„ „	$2^{\underline{45}}$	„	Lwów	1^{30}	„	„ „	
	„ „	$10^{\underline{15}}$	„	Kraków	5^{56}	„	„ „	
	poniedziałek, czwartek	6^{00}	przyjazd	Wiedeń dworzec kolei północnej	$10^{\underline{15}}$	odjazd	poniedziałek, piątek	
pociąg expresowy	„ „	10^{20}	odjazd	Wiedeń dworzec kolei południ.	5^{15}	przyjazd	„ „	pociąg expresowy
	„ „	7^{50}	przyjazd	Pontebba	7^{14}	odjazd	„ „	
	„ „	8^{10}	odjazd		7^{13}	przyjazd	„ „	
	„ „	$11^{\underline{36}}$	przyjazd	Wenecya	$2^{\underline{32}}$	odjazd	„ „	
	wtorek, piątek	4^{00}	„	Medyolan	$10^{\underline{10}}$	„	niedziela, czwartek	
	„ „	7^{55}	„	Genewa	$6^{\underline{15}}$	„	„ „	
	„ „	12^{03}	„	San Remo	2^{01}	„	„ „	
	„ „	12^{30}	„	Ventimiglia	1^{30}	„	„ „	
	„ „	11^{55}	odjazd		12^{19}	przyjazd	„ „	
	„ „	12^{16}	przyjazd	Mentona	12^{02}	odjazd	„ „	
	„ „	1^{14}	„	Nizza	11^{09}	„	„ „	
	„ „	2^{18}	„	Cannes	10^{23}	„	„ „	

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimiglia wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12·00 godz. wedle czasu środkow. eur. 11·00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia od 14 listopada do 13 maja 1913 muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. expresowego Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

TANIA BIBLIOTEKA DLA WSZYSTKICH.

23 tomy za 2·85 kor.

z przesyłką 3·65 kor.

1 KAROL LIBELT: **O miłości ojczyzny.**
2 WINCENTY POL: **Pieśni Janusza.**
3 ARTUR GLISZCZYŃSKI: **Obrazki.**
4 WŁ. K. WOYCICKI: **Amerykanin.** Powieść z życia Kościuszki.
5—6 H. G. WELLS: **Wojna dwóch światów.** Powieść fantastyczna, 2 tomy.
7 **Młoda Litwa. — Nowele autorów litewskich.** Przełożył S. Herbaszewski.
8 A. J. KUPRIN: **Olesia.** Powieść.
9 WŁ. TRĄBCZYŃSKI: **Dwa powstania poznańskie.** Rok 1846 i 1848 oraz Proces w Moabicie.
10 Z. BARTKIEWICZ: **Nastroje.** Nowele różnych autorów
11 W. M. DOROSZEWICZ: **Opowiadania.**
12—13 HELENA BÖHLAU: **Pół-zwierzę.** Powieść w 2 tomach.
14 LEONIDAS ANDREJEW: **Życie człowieka.** W pięciu obrazach z prologiem.
15. EDMUND BERNSTEIN: **Strajk, jego istota i oddziaływanie.**
16 PIOTR NANSEN: **Próba ogniowa.** Nowelle.
18 WIKTOR DYK: **Wstyd.** Powieść z czeskiego.
19 ARTUR SCHNITZLER: **Gdy się duch zamroczy.** Nowelle.
20—21 WŁADYSŁAWA NIDECKA: **W imię praw.** Powieść w 2 tomach.
22 **Młoda Rosya.** Nowella. W tłum. H. Olcudzkiej.
24 Jen. IGN. PRĄDZYŃSKI: **Czterej ostatni wodzowie polscy przed sądem historyi.** (Poniatowski, Kościuszko, Chłopicki, Skrzynecki), 2 tomy.
26 **Poeci-Legioniści. Wybór ich poezyi.** (Wybicki, Godebski, Andrzej Brodziński, Reklewski, Gorecki, Tymowski i inni.)

Razem 23 tomy za 2·85 kor.

Zamówienia i należność przesyłać należy do

Biura dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, ulica Jagiellońska 3.

Zamówienia na prowincyę, wysyła się odwrotnie, za nadesłaniem 80 hal. na porto.

WYDAWNICTWA ROK XV.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

NOWOŚCI MUZYCZNE

„Nowości Muzyczne" poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.
„Nowości Muzyczne" drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.
„Nowości Muzyczne" zaznajamiają z celniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.
„Nowości Muzyczne" przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.
„Nowości Muzyczne" zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.
„Nowości Muzyczne" ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzykalnej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.
„Nowości Muzyczne" w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.
„Nowości Muzyczne" są jedynem najtańszem wydawnictwem nutowem.
„Nowości Muzyczne" w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich, około 30 rb.

Prenumerata wynosi:

Miesięcznie kop. **42,** z przesyłką pocztową kop. **50.** — Kwartalnie rb. **1·25,** z przesyłką pocztową rb. **1·50.** — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. **7,** — Zeszyt okazowy **60** kop.

Premia dla rocznych abonentów: a) **Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty,** wartości rb. 1 kop. 25, albo PORTRET CHOPINA i b) za pół ceny, t. j. za rb. **1·50** „A. B. C." **Najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego** lub za **1 rb. Szkołę techniki fortepianowej dyr. Ig. Glassera.** — Przesyłka premium **30 kop.**

Adres Redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**
Redaktor i wydawca: LEON CHOJECKI.
Agencya dla Galicyi we Lwowie, biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO.

„Meister der Farbe"

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
poleca
po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

---

54 lat istnienia | **lat istnienia 54**

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„Tygodnik Illustrowany" w r. 1913 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza p. t.
„Pod Dąbrowskim"
Z ilustracyami Wojciecha Kossaka

Władysława Reymonta p. t.
„Insurekcya"

Wacława Sieroszewskiego p. t.
„Bieniowski"

Bolesława Prusa dwie ostatnie nowele
„Dziwni ludzie i „Nic nie ginie".

Premia Tygodnika:

Ciekawe powieści poświęcone najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym **12 dużych tomów rocznie.**

Cykl ilustracyi wielobarwnych.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:

		z oprawą książek
kwartalnie	6·80 koron	8·30 koron
półrocznie	13·60 koron	16·60 koron
rocznie	27·20 koron	33·20 koron

W Galicyi z przesyłką pocztową:

		z oprawą książek
kwartalnie	7·20 koron	8·70 koron
półrocznie	14·40 koron	17·40 koron
rocznie	28·80 koron	34·80 koron

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie, ulica Jagiellońska 3,
oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.
Numera okazowe bezpłatnie.

Roczniki

„Wędrowca"

1912

można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.
Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą. parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.
Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska l. 3. Lwów. —**

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska l. 3.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników
Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska l. 3.
Cena 1 kor. **Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.**



Wszystko najdokładniej pasuje
jeżeli używa się kroju
„FAVORIT“
do nabycia u
St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.



M. FREILICH

Bardzo ważne!
Pomoc dla cierpiących na przepuklinę.

specyalista leczenia chorób przepuklinowych,
we Lwowie, ul. Grodecka l. 35,
naprzeciw koszar Ferdynanda.

Wynalazca bandaży przepuklinowych, patentowanych przez c. k. Ministerstwo handlu i przemysłu, odznaczonych na wielu wystawach krajowych i zagranicznych, a przedewszystkiem we Wiedniu na wystawie hygienicznej „Das Kind“ w roku 1907, pod protektoratem Arcyksięcia Ferdynanda Karola, tudzież odznaczony w Rzymie krzyżem honorowym na wystawie w roku 1908, również właściciel dyplomu honorowego „Societe hygienique“ w Padwie (Włochy) — zjednał sobie już światową sławę metodą swoją **usuwania zupełnie przepukliny bez żadnej operacyi,** jedynie tylko za pomocą zastosowania **bandaży własnego wynalazku.**

Tysiące ludzi, cierpiących na przepuklinę zostało przez M. FREILICHA zupełnie wyleczonych, tak, że tenże zupełnie słusznie zasługuje na ogólne uznanie a miano dobroczyńcy cierpiącej ludzkości.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu we Wiedniu udzieliło M. Freilichowi jako specyaliście w fabrykacyi bandażów przepuklinowych własnego wynalazku przywilej na wyłączne wykonywanie takowych, a c. k. Namiestnictwo we Lwowie pozwoliło temuż używania cesarskiego orła w godle pieczęci. — Setki listów dziękczynnych i uznań nietylko od chorych pacyentów ze wszystkich części świata, ale i od bardzo wielu lekarzy, którzy stwierdzają tę opinię, że

bandaże M. Ereilicha są niezawodnym środkiem do zupełnego usunięcia cierpień przepuklinowych.

Zalecamy każdemu z naszych czytelników zażądać od **M. FREILICHA** jego nowo wydanego dzieła pod tytułem:

„Przepuklina i skutki nowowynalezionych bandaży“

które to dziełko na żądanie franko każdy otrzymać może. — Każdy chory musi bezwarunkowo zjawić się osobiście w zakładzie Freilicha celem zbadania, gdzie musi też pozostać przez kilka dni.



Otrzymałem
świeży transport
HERBATY CHIŃSKIEJ
Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3·20
„ Souchong	„ 4·—
„ Souchong zbiór majowy	„ 6·—
Kaysow	„ 8·—
Wysiewki z herbat	„ 2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„ 3·30

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA we Lwowie
ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Na biura
obszerny lokal do wynajęcia
od kwietnia róg ul. Kościuszki i św. Michała. — Wiadomość u dozorcy.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów. Jagiellońska l. 3.

Rok założenia 1878 Rok założenia 1878

Księgi handlowe i gospodarcze
Papiery kancelaryjne, listowe i rysunkowe oraz wszelkie przybory do pisania, rysowania i malowania poleca najtaniej
Seyfarth & Dydyński we Lwowie
Hotel George'a
od ulicy Akademickiej.



STAMPILIE
kauczukowe i metalowe
dla c. k. sądów, starostw, urzędów podatkowych i t. p., **NUMERATORY wraz z datownikami do prezentowania aktów, marki pieczątkowane, obcęgi do plomb,** wykonuje najtaniej
MAKS GLASERMAN, rytownik.
Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585.
Odznaczony MEDALEM RZĄDOWYM.
Cenniki bezpłatnie.

WYSIEWKI
z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Zmiana lokalu!
KOPERNICKI i Syn
optycy i mechanicy



przenieśli dnia 1 lutego 1913 swoją **pracownię i skład towarów optycznych i mechanicznych** do nowego sklepu przy ulicy
Hetmańskiej l. 10.
(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany
SZEMATYZM
Król. Galicyi i Lodomeryi
wraz
z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok
1913
można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 8 kor., na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.
Szematyzmu **za zaliczką nie wysyła się.**

Prawdziwe materye berneńskie
Sezon wiosenny i letni 1913.

1 KUPON mtr. 3·10 długi kompletny garnitur męzki surdut, spodnie i kamizelka kosztuje **tylko**

1 kupon	7 koron
1 kupon	10 koron
1 kupon	15 koron
1 kupon	17 koron
1 kupon	20 koron

1 kupon na czarny ubior salonowy **20 kor.,** tudzież materye na zarzutki, loden dla turystów, kamgarny jedwabne, materye na suknie damskie rozsyła po cenach fabrycznych, znany jako rzetelny i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA
SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Morawy)
(Próbki darmo i opłatnie).
Korzyści dla prywatnych odbiorców, wynikające ze sprowadzania **wprost** sukna od firmy Siegel-Imhof są **znaczne. Stałe, najtańsze ceny. Wielki wybór.** Ściśle według próbek, najdokładniejsze wykonanie nawet małych zleceń przy zupełnie świeżym towarze.

Co to jest Sabinalin?
Nagrodzony złotymi medalami na wystawach w Neapolu, Paryżu i Nowym Jorku.

Jedyny w nauce dotychczas znany Środek przeciw niewydawaniu moczu, białym upławom, impotencyi, przeszkodom krwi i dolegliwościom z powodu menstruacyi, którego używa się z dobrym skutkiem.

Bezwarunkowo nieszkodliwy. Działa szybko i dokładnie.

Główny skład w Przemyślu w c. k. obwodowej aptece M. Schwarza c. k. dostawcy nadwornego, dokąd należy skierować wszelkie korespondencye, które szybko i dyskretnie zostaną załatwione. — Cena w flaszkach po 6 i 10 K., a w formie tabletek po 4 K. za pudełko.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Miód! miód! to zdrowie! Deserowy kuracyjny gęsty 7·50 K., gęsto płynna patoka „rarytas“ miodoborów 8·50 K. za 5 klgr. franco. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.

Biuro Nauczycielskie Niemczynowskiej, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 196/IV. poleca nauczycielki, bony Polki, cudzoziemki, guwernerów, klucznice, panny służące, bony do niemowląt, oficyalistów gospodarczych, służbę wszelką.

KRYTYKA
Miesięcznik
poświęcony sprawom polityczno-społecznym nauce i sztuce
Wychodzi rok XIV. w Krakowie.

Wśród miesięczników polskich „KRYTYKA“ zajmuje stanowisko odrębne. Nie jest zbiorem artykułów, nie zacieśnia się w jednej dziedzinie pracy. Dążeniem jej: niepodległość i twórczość. W szeregu artykułów filozoficznych omawia najważniejsze kierunki filozofii współczesnej; dyskusye jakie „KRYTYKA“ przeprowadziła w sprawie filozofii monistycznej (Dr. Wróblewski — K. Błeszyński) lub filozófii Bergsona (Dr. Sobeski — J. Wł. Dawid) należą do najważniejszych, jakie u nas drukowano. Do niepodległości i twórczości dążąc „KRYTYKA“ stoi na stanowisku irredenty polskiej; z tego zakresu drukuje rozprawy Wł. Studnickiego, W. Feldmana, M. Sokolnickiego, Bol. Limanowskiego, L. Wasilewskiego etc. W każdym numerze obrazy współczesnej literatury polskiej i obcej, charakterystyki wybitnych artystów, sprawozdania ze scen polskich, wystawy szkół i książek. Do każdego numeru dołącza się reprodukcye wybitnych dzieł sztuki. — Nowele, poezye najwybitniejszych przedstawicieli młodszej literatury polskiej.

PRENUMERATA:

Rocznie	20 koron	20 marek	10·— rb.
Półrocznie	10 koron	10 marek	5·— rb.
Kwartalnie	5 koron	5 marek	2.50 rb.

Adres redakcyi: Kraków, ul. Staszica Nr. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.